

STATUTY BRACTWA LITERACKIEGO NAUKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ
PRZY KOLEGIACIE ŚW. MAŁGORZATY W NOWYM SĄCZU

W Y D A Ł

KS. BOLESŁAW KUMOR

Obowiązek podawania wiernym nauki chrześcijańskiej podkreślił mocno Sobór Trydencki i równocześnie zobowiązał biskupów i proboszczów do ustawicznej troski około nauczania wiernych zasad prawdziwej wiary. Dekrety reformacyjne soboru, powzięte 15 czerwca 1546 r., zobowiązywały wszystkich „biskupów, arcybiskupów, prymasów i wszelkiego rodzaju innych prałatów do... głoszenia świętej Ewangelii..., zaś dziekanów, proboszczów i innych duchownych, pełniących wszelkiego rodzaju duszpasterstwo..., by przynajmniej w niedzielę i święta uroczyste karmili zbawienną nauką powierzonych swej trosce wiernych zgodnie z ich usposobieniem i pojęciem”¹. Podkreślenie ważności tego zagadnienia znalazło swój wyraz również i w tym, że sobór prawie po 17 latach wrócił jeszcze raz do omawianego problemu (11 listopada 1563 r.) i nakazał wszystkim biskupom, „aby nie tylko sami administrowali wiernym sakramenty św., ... lecz również, by przez poszczególnych proboszczów z całą sumiennością i roztropnością, wzorując się na katechezie przyjętej przez sobór, siarali się wyjaśniać w języku ojczystym moc i pożytek tychże sakramentów”².

Celem pielęgnowania tych wzniosłych zadań, zakreślonych szeroko i szczegółowo przez sobór, powstało w Mediolanie specjalne Stowarzyszenie nauki chrześcijańskiej, powołane do życia w 1560 r. przez świeckiego człowieka Marka de Sadis Cusani. Stowarzyszenie to, składające się z kapłanów i świeckich, postawiło sobie za cel nauczanie dzieci i dorosłych zasad nauki chrześcijańskiej. Do pierwszych współpracowników stowarzyszenia należał późniejszy kard. C. Baroniusz³.

Nowy i świetny okres rozwoju Stowarzyszenia nauki chrześcijańskiej rozpoczął się jednakże dopiero z chwilą, gdy tą instytucją zainteresował się i udzielił jej wszechstronnego poparcia papież św. Pius V, ale nastąpiło to już w czasie, gdy Stowarzyszenie przeniosło się do Rzy-

¹ Sess. V de reform., cap. 2, Canones et decreta sac. oecum. concilii Tridentini, Ratisbonae 1888 s. 21.

² Sess. XXIV de reform., cap. 7. Tamże s. 149.

³ L. Pastor: Geschichte der Päpste. 9 Aufl. Bd. 8. Freiburg i. Br. 1925 s. 163; K. Brischar: Doctrinarien. W: „Kirchenlexicon“ (Wetzer u. Welte). 2 Aufl. Bd 3 k. 1872; G. Allemang: Doctrinarien. W: „Lexikon für Theologie und Kirche“. Bd 3 s. 371.

mu i rozpoczęło swą działalność przy kościele św. Apolinarego. Bullą „Ex debito pastoralis officii” (6 X 1571) papież, nawiązując do przytoczonych uprzednio dekretów Soboru Trydenckiego, pochwalił działalność stowarzyszenia, zatwierdził je i obdarzył odpustami oraz zalecił biskupom, „aby w jego imieniu zakładali tyle placówek bractwa, ile będą tego wymagały potrzeby do spełnienia tak wzniesłego celu”⁴. Podobne, szczegółowe zalecenia papieskie w tym względzie zostały skierowane do biskupów Korsyki jeszcze 4 V 1569 i do arcybiskupa Awinionu w południowej Francji 18 V 1569. W pierwszym wypadku domagał się tego niski stan obyczajowy mieszkańców wyspy, w drugim zaś niebezpieczeństwo herezji kalwińskiej okalającej swymi wpływami francuskie posiadłości papieskie⁵. Cel nowozatwierdzonego Stowarzyszenia nauki chrześcijańskiej obszernie i najlepiej wyjaśnia wspomniany dokument papieski⁶.

Zatwierdzone i przywilejami papieskimi obdarzone Stowarzyszenie nabrało niebywałego rozkwitu pod naczelnym kierownictwem samego założyciela Marka de Sadis Cusani. Z chwilą rozrostu stowarzyszenia i napływu licznych nowych członków, tak duchownych jak i świeckich, nastąpił w 1586 r. jego podział. Duchowni utworzyli Kongregację kapłanów świeckich od nauki chrześcijańskiej, świeccy zaś powołali do życia Bractwo nauki chrześcijańskiej. Obydwie instytucje do czasu śmierci założyciela (17 IX 1595) kierowane były przez niego, dopiero potem Kongregacja kapłanów i Bractwo otrzymały niezależne od siebie najwyższe władze⁷.

Usamodzielnione Bractwo nauki chrześcijańskiej otrzymało niebawem specjalny „Mały katechizm” i „Wielki katechizm” jako podręcznik do katechizowania, zredagowany na życzenie papieża Klemensa VIII przez kard. Roberta Bellarmino⁸ oraz pierwsze własne statuty ułożone przez Jana Serafini Doricetto⁹. Bullą „Ex credito nobis” z dnia 6 października 1607 r. pap. Paweł V wyniósł bractwo do godności arcybractwa, obdarzył je licznymi odpustami, przeniósł jego siedzibę do bazyliki św. Piotra na Watykanie oraz wyznaczył każdorazowego wikariusza generalnego miasta Rzymu na protektora arcybractwa. Kanoniczną erekcję bractwa zastrzegł papież biskupom-ordynariuszom. Aby zaś wszystkie bractwa jednej diecezji miały udział w odpustach nadanych rzymskiemu arcybractwu, wystarczało odtąd, gdy jedno z nich połączyło się z nim¹⁰.

⁴ Magnum Bullarium Romanum a Leone Magno usque ad Clementem X. Edd. Laertius et Angelus Cherubinus. T. 2. Lugduni 1673 s. 346.

⁵ L. Pastor, jw. s. 163.

⁶ Magnum Bullarium Romanum, T. 2 s. 346.

⁷ L. Pastor, jw. t. 11 s. 434; P. Brischar, jw. s. 1872 n.

⁸ L. Pastor, jw. s. 434.

⁹ Tamże; G. Allemand, jw. s. 371.

¹⁰ Magnum Bullarium Romanum. T. 3 s. 223; por. L. Pastor, jw. t. 12 s. 197 n.

Ponieważ pap. Klemens VIII bullą „Quaecumque a Sede Apostolica“ (7 XII 1604) wydał nowe przepisy regulujące życie zewnętrzne bractw kościelnych, w których m. in. zabronił zakładania w tej samej miejscowości przy różnych kościołach tego samego bractwa, przeto pap. Paweł V w omawianej bulli wyjął spod tego zarządzenia Bractwo nauki chrześcijańskiej¹¹.

Ubogacone przywilejami papieskimi Arcybractwo nauki chrześcijańskiej rozszerzyło się niebawem po całej Italii i jeszcze pod koniec XVI w. przekroczyło jej granice i przyjęło się we Francji, zakładane tu przez francuską gałąź Kongregacji kapłanów świeckich od nauki chrześcijańskiej (zaw. w 1597 r.)¹². W Austrii i Niemczech ślady tego bractwa spotykamy dopiero w XVIII w. (1732 — Wiedeń; 1758 — Salzburg)¹³. Bulla pap. Urbana VIII „Ex debito pastoralis officii“ (22 II 1633) nasuwa pewne przypuszczenia, że bractwo to zostało przeszczepione jeszcze w XVII w. do Indii Wschodnich^{13a}.

Jedynym śladem istnienia tegoż bractwa na ziemiach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej było dotąd *Objaśnienie o Bractwie albo Kongregacji nazwanej Doctrinae christianae czyli Nauki chrześcijańskiej* wydane w Wilnie w 1772 r. Objąsnienie to w swym przydługim tytule informuje, że Bractwo nauki chrześcijańskiej zostało „w kościele katedralnym diecezji żmudzkiej r. 1630 zatwierdzone, a potem wielu kościołom parafialnym tejeż diecezji przez agregacyją udzielone“. W oparciu o tę pozycję udzielają bardzo skąpych zresztą wiadomości o omawianym bractwie obie polskie encyklopedie kościelne¹⁴. Poza wymienionymi literaturą naukowa nie zna innej pozycji w języku polskim na ten temat, rzadki zaś egzemplarz „Objąsnienia“ posiadają tylko niektóre biblioteki.

Wprawdzie synody polskie z końca XVI i z pierwszej połowy XVII w.¹⁵, a zwłaszcza synody kard. Maciejowskiego: diecezjalny krakowski z 1601 r.¹⁶ i prowincjalny z 1607 r.¹⁷, nawiązują w treści niektórych statutów, a nawet w słownictwie do bulli pap. św. Piusa V „Ex

¹¹ Magnum Bullarium, T. 3 s. 159.

¹² L. Pastor, jw. t. 12 s. 197; por. K. Brischar, jw. s. 1874 n.

¹³ R. Hindringer: Christenlehre. W: „Lexicon für Theologie und Kirche“. T. 2 s. 906.

^{13a} Magnum Bullarium Romanum, T. 4 s. 190.

¹⁴ [Ks. St. Chodyński] X. S. Ch.: Bractwo. W: „Encyklop. kościelna“. T. 2, Warszawa 1873 s. 576; [Ks. St. Gall] X. S. G.: Bractwa i stowarzyszenia religijne. W: „Podr. encyklop. kościelna“. T. 5, Warszawa 1905 s. 124.

¹⁵ Decretales summorum pontificum pro Regno Poloniae et Constitutiones synodorum provincialium et dioecesanorum Regni eiusdem ad summam collectae. Edd. Z. Chodyński et E. Likowski, T. 1, Posnaniae 1869 s. 320 nn.

¹⁶ Constitutiones dioecesanae Cracovienses in diversis synodis... promulgatae jussu... Petri Tylicki ep. Crac. Cracoviae 1612 s. 12: cap. 1 — De erudiendo populo in doctrina christiana.

¹⁷ Concilium provinciale Regni Poloniae quod „Bernardus card. Maciejowski... habuit Petricoviae A. D. 1607, Cracoviae 1630, Cap. 1 — De doctrina fidei catholicae propaganda.

debito pastoralis officii" i zdają się sugerować, że w ślad za zainteresowaniem się przez synody nauką chrześcijańską zajęto się również i Bractwem nauki chrześcijańskiej, ale brak innych współczesnych informacji źródłowych na ten temat zdawał się stwierdzać, iż bractwo to zostało przeszczepione na ziemię polskie najwcześniej dopiero w 30-tych latach XVII w. (diecezja żmudzka).

Tymczasem kwerenda archiwalna przeprowadzona przez podpisanego wykazała nadspodziewanie, że bractwo to już pod koniec XVI w. znane było w granicach diecezji krakowskiej, jak informuje o tym wizytator kolegiaty nowosądeckiej Jan Januszowski, archidiakon sądecki. W 1608 r. zostało ono zreorganizowane wraz z istniejącym tu prawdopodobnie jeszcze od XIV w. Bractwem literackim. Kiedy w r. 1597 kard. Radziwiłł wizytował kolegiatę św. Małgorzaty w Nowym Sączu, wówczas to „rajcy sądeckcy usilnie prosili (kardynała), aby ich bractwo pod wezwaniem Najśw. Maryi Panny, zaniedbane i opuszczone, raczył wznowić i od nowa urządzić i ubogacić nowymi odpustami”¹⁸. W dniu 27 września 1597 r. kardynał wydał dokument wznawiający Bractwo literackie przy kolegiacie i złączył je z Bractwem nauki chrześcijańskiej. W r. 1608 ks. Jan Januszowski zreformował je i nadał mu obszerne statuty, które następnie zostały zatwierdzone przez biskupa krakowskiego Piotra Tylickiego. W dniu 25 marca 1608 r., w oparciu o nowe statuty, bractwo zostało na nowo urządzone przy kolegiacie¹⁹. Równocześnie w dekrecie reformacyjnym ks. Januszowski polecił członkom nowourządzonego bractwa 5-krotne w roku przystępowanie do sakramentów świętych i prowadzenie akcji charytatywnej na terenie miasta²⁰. Bractwo posiada własną kaplicę, zbudowaną nad portykiem przy wejściu do kolegiaty. Tu odprawiano uroczyste nabożeństwa brackie, tu również mieściła się biblioteka bractwa²¹. Nabożeństwa żałobne za zmarłych współbraci odprawiano w kościele św. Walentego na Przedmieściu Węgierskim²².

Publikowane niżej statuty wskazują, że nowosądeckie Bractwo literackie nauki chrześcijańskiej posiadało raczej charakter charytatywno-dewocyjny, podobnie jak bractwa literackie²³. Wprawdzie i strona katechetyczno-pedagogiczna została podkreślona na kilku miejscach statutów, niemniej problemy pierwsze rozpracowane zostały obszerniej i bar-

¹⁸ AKMKrak. (Arch. Kurii Metropol. w Krakowie), *Visitatio ecclesiae collegiatae Sandeczensis* A. D. 1597 (nr 9) s. 169—172; *Visit. eccl. colleg. Sand. A. D. 1608* (nr 25) s. 169—172.

¹⁹ *Visit. colleg. Sand. A. D. 1608* s. 169—172.

²⁰ Tamże s. 75.

²¹ Tamże s. 2; por. S. Świszczowski: *Materiały do dziejów kolegiaty św. Małgorzaty w Nowym Sączu*, „Rocz. sądecki”, R. 3: 1957 s. 45.

²² *Visit. A. D. 1608* s. 183.

²³ Por. ks. B. Kumor: *Średniowieczne przyczynki źródłowe do dziejów Bractwa Literackiego NMP w Bochni i do salin bocheńskich*, „Archiwa, Bibliot. Muzea kośc.” T. 2: 1960 z. 2 s. 177—195.

dziej szczegółowo. Ciekawe są informacje statutów na temat możliwości wpisania się do bractwa mieszkańców wsi (por. rozdz. I), urządzania katechezy niedzielnej, życia sakramentalnego członków bractwa (por. r. II). Cenne są również informacje o mszy św. roratniej, odprawianej już wówczas w kolegiacie sądeckiej przez cały Adwent we wszystkie dni niedzielne i ferialne, jak również wiadomości o 40-godzinym nabożeństwie w tejże kolegiacie na początku XVII w. (por. r. II). Szczegółowe przepisy, dotyczące pielęgnowania przez bractwo śpiewu gregoriańskiego i ludowego, każą zaliczyć tę instytucję do bardziej zasłużonych w dziedzinie kultuwowania kościelnej pieśni polskiej.

Bractwo posiadało własny majątek tak ruchomy (np. kościelny sprzęt liturgiczny), jak i nieruchomy („niwki brackie” — por. r. II) oraz dobrze urządzonej organizację wewnętrzną. Protektorem bractwa miał być każdorazowy biskup krakowski. Pierwszym był biskup Piotr Tylicki. Był to urząd raczej honorowy. Właściwym kierownikiem bractwa był z reguły kapłan zwany „ojcem duchownym”. Do obowiązków jego należały sprawy natury dewocyjnej, m. in. czuwanie nad wypełnianiem przez członków przyjętych na siebie obowiązków, przewodniczenie na posiedzeniach bractwa oraz zwierzchnia troska o kancelarię i bibliotekę bractwa. Głównymi pomocnikami jego byli „starsi bractwa” w liczbie czterech, rekrutujący się spośród świeckich członków bractwa, przynależnych do miejskiej ławy radzieckiej (przynajmniej w połowie). Ich zgoda była potrzebna do ważności przeprowadzenia jakichkolwiek zmian w statutach czy praktyce bractwa. Oni też m. in. czuwali nad ofiarami składanymi na rzecz bractwa. „Pisarz bracki” z zawodu już to duchowny, już to świecki, prowadził pod okiem „ojca duchownego” sprawy kancelaryjne bractwa. „Szafarz bracki”, z reguły świecki, prowadził sprawy gospodarcze bractwa a „sługa bracki”, będący zgodnie ze statutami dzwonnikiem kolegiaty, m. in. spełniał posługi wobec współbraci w czasie nabożeństw brackich. Większą część pracy charytatywno-społecznej bractwa pełnili tzw. wizytatorowie. Do ich obowiązków m. in. należało odwiedzanie chorych, więźniów, rozdzielanie i roznoszenie pomocy materialnej, godzenie zwaśnionych, zachęcanie i przygotowywanie do przystępowania do sakramentów świętych, opieka nad chorymi itp. Nie będzie zapewne przesadą, gdy stwierdzimy, że zakres obowiązków wizytatorów obejmował pracę i zajęcia dzisiejszych pomocników, względnie pomocnic parafialnych.

Wszystkie urzędy były wybieralne z kadencją jednoroczną. W wypadku nowych wyborów ustępujący członkowie zarządu bractwa mogli ponownie kandydować. Wybory do zarządu bractwa połączone były z ceremonią religijną, odprawianą z reguły przez ojca duchownego (por. r. V, 1). Działalność bractwa tak wewnętrzną, jak i zewnętrzną poddana była kontroli wszystkich jego członków na wspólnym posiedzeniu zwanym „liczby czynienie” (por. r. V, 2). Wspólne zebrania bractwa zwane „schatzkami” odbywały się raz na kwartał, a nadto przed świę-

tem Zwiastowania Najśw. Maryi Panny, kiedy to urzędnicy stowarzyszenia składali wobec wszystkich sprawozdanie ze swoich czynności. Podstawę materialną bractwa stanowiły przede wszystkim „oferty”, czyli obowiązkowe ofiary członków, składane z okazji przyjęcia do instytucji, zebrań kwartalnych itp. Do tego celu służyły m. in. „skrzynki brackie”, w których oprócz dokumentów brackich przechowywano również pieniądze.

Istnienie bractwa i jego powolny upadek na początku XVIII w. rejestruje wizytacja biskupa krakowskiego Konstantego Fel. Szaniawskiego (1725)²⁴. Prawdopodobnie niedługo po tym zanikło ono całkowicie. Wizytacja kolegiaty biskupa Kajetana Sołtyka z 15 sierpnia 1763 r., notująca skrzętnie istnienie bractw: Różańcowego, Serca Pana Jezusa i św. Józefa, nic nie wspomina o Bractwie literackim nauki chrześcijańskiej²⁵. Podobnie nie zna już tego bractwa sporządzony na żądanie gubernium lwowskiego w 1781 r. „Spis” wszystkich dokumentów kolegiaty św. Małgorzaty²⁶.

Bractwo nauki chrześcijańskiej znane jest w Kościele jeszcze dzisiaj. Papież św. Pius X w encyklice „Acerbo nimis” z dnia 14 kwietnia 1905 r. polecił erygowanie tegoż bractwa we wszystkich parafiach a zarządzenie to powtórzył papież Pius XI w motu proprio „De doctrinae christianae institutione” z dnia 29 czerwca 1923 r.²⁷. Promulgowany przez Benedykta XV nowy Kodeks Prawa Kanonicznego nałożył ordynariuszom w formie obowiązku troskę o erygowanie po parafiach „Confraternitatis doctrinae christianae”²⁸.

STATUTY BRACTWA LITERACKIEGO NAUKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ PRZY KOLEGIACIE ŚW. MAŁGORZATY W NOWYM SĄCZU

Nowy Sącz, 25 III 1608

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Visitatio ecclesiae collegiatae Novae Sandecz per Joannem Januszowski archidiaconum Sandecensem ex speciali mandato Illmi et Rmi D. D. Petri Tylicki epi Crac. A. D. 1608 (nr 25) s. 223—247. Czytospis. — Tytuł oryg.: Fraternitas B. M. V. Literatorum Doctrinae Christianae in

²⁴ AKapMKrak, Visit. ecclesiae colleg. Neo Sandecensis A. D. 1725 s. 13.

²⁵ Arch. Diec. w Tarnowie, Decretum reformationis pro ecclesia collegiata., Neo Sandecensi .., 15 VIII 1763 s. 15; Arch. Paraf. św. Małgorzaty w Nowym Sączu, Ecclesiae collegiatae Noesandecensis privilegia, jura, officia et reformatio. Nr 38 t. 1 s. 15—16.

²⁶ Arch. Diec. w Tarnowie, Index aller Pfarr- und Kirchen Dokumente der Neu Sandecer früheren bestehenden Pfarre und der aus desselben entstandenen Collegiatkirche sammt dem grossen und kleinen Capitel 1781 s. 7 i 40 (dokumenty bractw istniejących przy kolegiacie).

²⁷ Por. przyp. 13.

²⁸ Kan. 711 § 2.

Nova Sandecz, auctoritate Illustr. et Rev. D. Petri Tylicki ^a, Dei gratia episcopi Cracoviensis, ducis Severiensis, per Rev. Joannem Januszowski archidiaconum Sandecensem conscripta, inducta et ipso die Annuntiationis B. M. V., quae erat dies 25 III 1608, et publice in templo divae Margarithae lecta, et per Fraternitatem approbata, suscepta et auspicata.

Aczkolwiek to Bractwo błogosławionej Panny Maryjej literackie od dawnych czasów było w tym mieście Sącza Nowego od osób przedniejszych, miasta tego pobożnych, założone i, ile umiejętność, czasy spokojniejsze i nabożeństwo dopuszczało, zwyczajem tylko w utrzymaniu było, z gruntu żadnego ^b ani opisanie porządków według potrzeby nie było. A w tym za zrządzeniem Pańskim, który zawsze zwykł dobrych rzeczy być powodem i poprawą, za szczęsnym przyjazdem swym J. O. niekiedy kardynał Radziwiłł biskup krakowski roku 1597 do tego miasta na wizytacyją kościołów Bożych, wglądając w rzeczy wszystkie chwale Bożej służące, wejrzawszy też i w to Bractwo święte błogosławionej Panny, opisał był i postanowił powinności niektóre bractwu temu, żeby wiedzieli jako się winni sprawować i sobie postępować mają, nawet i odpusty niektóre przywilejem pewnym nadał ²⁹.

Jedno, iż żadnej rzeczy tak wielkiej, tak mocnej nie masz, w której by za czasem albo poprawy według czasu, według...^c, według wiadomości być nie miało, a co dzień to insze rzeczy wychodzą, i jedna dobra grugą podaje lepszą, zwłaszcza z powodu bractw większych i główniejszych w Krakowie i po innych miastach koronnych postanowionych, z których to się okazało, że jeszcze do doskonałości całej i do porządku lepszego bractwu temu wiele nie dostawało. Przeto X. Jan Januszowski archidiakon sądecki, na ten czas wizytator dekanatów wszystkich archidiakoniję sądeckiej podległych, i kościoła tego kolegiackiego nowosądeckiego i inszych do tego należących z ramienia J. W. J. Mci X. Piotra Tylickiego biskupa krakowskiego na to zesłany, wejrzawszy statecznie we wszystko, i widząc rzeczy niektóre bractwu ciężkimi, drugie też niedostatecznie i z niewielkim dusz ludzkich i kościoła pożytkiem i w małym porządku, a chcąc im być powodem do czegoś gruntowniejszego, porządniejszego i ważniejszego, zwłaszcza za prośbą i wstawieniem bractwa samegoż mianowanego, za namową wspólną ^d i zgodną i stateczną ze wszystkim bractwem, spisał, sporządził i podał im powinności, porządki i artykuły, stanowiąc[e] się ³⁰ we wszystkim do Bractwa Powinności chrześcijańskich, albo raczej Doctrinae christianae, od ojców

^a Rps: Tylicii.

^b Rps: żadne.

^c Wyraz nieczytelny.

^d Rps: spólną.

²⁹ Por. przyp. 18; por. ks. J. Fiałkowski: Nowosądecka kolegiata. Cz. 1: Dzieje kapituły mniejszej (1448—1791). Warszawa 1958 s. 64—70.

³⁰ Stosujące się.

świętych niekiedy Piusa V i Grzegorza XIII, papieży rzymskich³¹, pochwalonych i odpustami pewnymi nadanych, a to za radą, powodem i utwierdzeniem J. W. J. Mci X. Piotra Tylickiego z łaski Bożej biskupa krakowskiego tym sposobem niżej opisanym.

I. Powinności pierwsze Bractwa błogosławionej Panny Maryjej literackiego^e duszy należące

1. Wpisowanie do bractwa

Każdy, któryby pragnął być w tym bractwie świętym, ma tego dnia spowiedź odprawić i do najświętszego Stołu Pańskiego przystąpić w tym kościele, gdzie to bractwo jest założone. A to wpisowanie wolne jest każdemu, zaś mężczyźnie, za[ś] i białogłowie, młodemu i staremu, bogatemu i ubogiemu, tym sposobem:

Po przystąpieniu tego dnia bądź do pisarza brackiego (bądź doma będzie, bądź na schadzce brackiej) i opowiedzieć się sam przez się, albo przez inszego, że się chce do bractwa wpisać i prosić, aby był wpisany. Tam po wpisaniu zaraz położyć osiem groszy pamiętnego a, jeśli by był ubogi, tedy przynajmniej cztery grosze.

Po wstąpieniu i wpisaniu się do bractwa mężczyzna stawić się ma z pisarzem do ojca duchownego, albo, jeśli na schadzce wpisowanie będzie, opowiedzieć go ma, aby mu dał rękę i wiedział, że już przyjęty i wpisany do bractwa.

Białogłowy zasię, które by się wpisać chciały, z tych każda nie sama ale z matką starszą iść ma do tegoż pisarza i tam prosić o wpisanie; dać się wpisać i pamiętne dać wyżej mianowane.

To wpisowanie jednak każdy tak rozumieć ma: nie żeby już na tym dosyć było, kiedy się mąż albo ociec wpisze, aby się to wpisanie jego ściągać miało na żonę i dzieci et e contra. Bynajmniej, ale każdy z osobna, tak mąż jak i żona, tak ociec, jak dzieci, tak czeiadź, kiej chce być w tym bractwie uczestnikiem odpustów temu bractwu nadanych, ma się dać wpisać de nomine et cognomine, i gdzie mieszka, i kto jest, aby wszyscy porządnie byli w księgi brackie wpisani, i aby pisarz i sługa bracki, albo wizytatorowie wiedzieli, gdzie kto mieszka, gdyby jaka potrzeba posłania do niego przypadła, i kiedy kto z nich umrze, aby wiedziało bractwo za kogo Pana Boga ma prosić; aby się też wiedziało, jako który albo która byli bractwu temu życzliwi. A przetoż każdy z osobna i od każdego z osobna dać ma na pamiętne od wpisowania i przyjęcia.

^e Rps: literackie.

³¹ Pap. św. Pius V rządził Kościołem w latach 1566—1572; pap. Grzegorz XIII w latach 1572—1585.

Gdyby też kto na wsi dość daleko od miasta mieszkał, a chciałby być wpisany, a przybyć by nie mógł, żeby albo zachorzał albo był może zabawiony, tedy list napisawszy do ojca duchownego albo do pisarza i jałmużnę posławszy tym większą, a imię i przezwisko swoje i gdzie mieszka i wolę swoją, że ma wszytkiemu być usłuszny, opisawszy, ma być wpisany i przyjęty tak jednak, aby się i sam potem do bractwa na schadzkę zwykłą, kwartalną albo kiedy czas po temu będzie, wmówił i opowiedział wszem, że ten a ten, który się w ten czas dał wpisać, i ten ma być przyjęty od ojca duchownego i starszych za daniem ręki. Na to jednak pamiętać ma ten, co się tak do bractwa przysposobił, aby w ten czas, bądź tego dnia, bądź dzień przedtem tamże u siebie w swojej wsi albo gdzie blisko przed kapłanem się spowiadał i na to do Stołu Pańskiego przystąpił, że postępuje w Bractwo to Panny Maryjej literackie i ma od tego kapłana posłać zeznanie, że tak było a nie inaczej, a to dla odpustów pozyskania, które są niżej opisane i nadane tym, którzy się wpisują i do bractwa wstępują.

To się też tu powie, że, gdyby kto w chorobie chciał się wpisać do bractwa i chciałby być uczestnikiem łask i powinności bractwa wszystkiego a przez ten czas wszytek podłego życia swego był w tym niedbały, że się dawno wpisać nie dał, taki od wpisowania dać ma większe pamiętne niż zwyczajnie to jest; miejski człowiek jeden złoty a stanu szlacheckiego dwa złote — względem tego³², że już pożytku żadnego bractwu taki czynić nie będzie a przecie uczestnikiem będzie łask i prac bractwa za duszy swojej wydanie³³.

Gdyby^f się też ktokolwiek trafił, żądając posługi brackiej na pogrzeb i zażądałby paramentów brackich a nie był wpisany do bractwa, taki z mieszczkańskiego jeden złoty a szlacheckiego złotych dwa płacić powinien będzie do skrzynki brackiej za posługę.

2. P o w i n n o ś c i :

W bractwie zaś będąc naprzód tych powinności przestrzegać i pilnować wszyscy mają: aby dziatki, czeladkę swoją i insze ludzie proste i nieumiejętne uczyć pacierza, Kreda³⁴, przykazania Bożego i kościelnego, albo gdyby^g sami nie umieli, to żeby do kościoła w niedzielę na kazanie po obiedzie i na naukę powinności chrześcijańskich przysłać a sami też przybywać, uczyć się tego mają, chcieli być uczestnikami odpustów na to nadanych, niżej opisanych.

Bliźnie swoje i insze ludzie w grzechach leżące od grzechów odwoznić i do pokuty prowadzić.

^f Rps: gdzieby.

^g Rps: gdzieby.

³² Z tego powodu

³³ Za uwolnienie duszy swojej (z czyśćca).

³⁴ Credo — Wierzę w Boga, skład apostołski.

Od bluźnierstwa, przeklęstwa, słów niegodziwych, także pijaństwa, wszeteczeństwa i inszych złych spraw odwoździć, samym się też wszystkiego co najbardziej wystrzegać.

Pokory, czystości, wstydu, cnót świętych uczyć a samemu się w nich ćwiczyć.

Miłosierne uczynki duszne i cielesne czynić.

Ubogie we szpitalach, chore i więźnie nawiedzać a tym więcej kiedy ociec duchowny rozkaże nie lenić się.

Niezgodne ugadzać i do zgody, ile być może, przywoździć.

Zbłądzone na drogę zbawienia nawoździć a, jeźliby kto nie widział, do ojca duchownego odesłać.

Kiedy kapłan z Najświętzym Sakramentem do chorego idzie, do łoża (chorego)^h gromadzić się, albo ktoby był zabawny³⁵, klęcząc pa-pacierz i Zdrowaś Maryja za tego, do którego kapłan idzie zmówić.

To grunt, to powinności chrześcijańskie Bractwa Panny Maryjej literackiego.

Ciż bracia i siostry na każdą sobotę i na każde święto Panny Maryjej i na wszystkie święta apostołskie, które są niżej mianowane, na maturach, to jest przy pierwszych mszach śpiewanych, które sami literati bracia śpiewają, bywać, na ofiarę iść i nie odchodzić aż się msza św. dokończy.

Krom zwyczajnych i od Kościoła nakazanych nabożeństw bracia wszyscy i siostry z powinności bractwa mają i powinni będą na trzy święte uroczyste błogosławionej Panny, które temu bractwu są właśnie naznaczone, spowiadać się i do Stołu Pańskiego przystąpić i na ofiarę iść to jest: na Gromnice, na Wniebowzięcie in Augusto i na Poczęcie Panny Maryjej w Adwent. Gdybyⁱ jednak we wszystkie te trzy święta wszyscy naboźni być nie mogli dla jakich spraw gwałtownych³⁶, tedy koniecznie na święto Wniebowzięcia Panny Maryjej wszyscy, tak bracia i siostry, żadnego nie wyjmując, mają i powinni są i będą spowiadać się i do Stołu Pańskiego przystąpić i na ofiarę iść³⁷. Wtenczas bowiem wszyscy mają odpusty zupełne grzechów swych, jako niżej stoi pod tytułem „Odpusty”.

A na tych mszach i nabożeństwach wszyscy powinni Pana Boga prosić naboźnie: za zgodę panów chrześcijańskich, za ojca papieża i biskupa swego, za zwyciężenie niewiernych i poniżenie ich, za wykorze-nienie heretyków, za wywyższenie i powod szczęśliwy Kościoła Kato-lickiego, za zdrowie i całość Rzeczypospolitej i za pomnożenie bractwa tego.

^h Wyraz nieczytelny.

ⁱ Rps: gdzieby.

³⁵ Zajęty.

³⁶ Z powodu ważnych przeszkód.

³⁷ „Iść na ofiarę” — obejść ołtarz wokół na ofiarowanie w czasie mszy św. i złożyć datek na ofiarę.

Na każdy kwartał albo suche dni u św. Mikołaja na Przedmieściu, w kościele rano, gdy ociec duchowny przez sługę brackiego obeszle, bywać i tamże mszą śpiewaną wysłuchać i na ofiarę iść, Pana Boga o toż prosząc, co się wyżej namówiło.

Na też suche dni, kiedy ociec duchowny obeszle, każdy brat i siostra na wigilijach i procesyjach³⁸ zwyczajnych, które w ten czas bracia wszyscy i wikariusze kościoła farnego odprawiają i obchodzą, także i na mszach śpiewanych bywać i ofiarę oddać za dusze zmarłych braciej i sióstr tamże przy olearnii na stoliczek bracki mają i są powinni.

Na pogrzeb brata, albo siostry zmarłych, gdy także ociec duchowny sługę obeszle brackiego, wszyscy z powinności bractwa i z miłości chrześcijańskiej, chęćci aby i im samymże przy ostatniej godzinie ich^j też uczciwość wszyscy wyrządzili, przybyć i przy mszy św. na ofiarę iść, która bractwu należy; opuszczając pogrzeb inszych, którzy by do bractwa nie byli wpisani, bo takowa ofiara wikaryjuszom^k [się] należy. Tam na tej mszy bracia i siostry mają Pana Boga za duszą zmarłego prosić. A ktoby nie był, winą grosza jednego karany być ma, krom tego jeśli gdzie odjechali.

Ojcu duchownemu, starszemu i urzędnikom w tym bractwie uczciwość wszelaką wyrządzać i posłuszeństwo oddawać mają w rzeczach słusznych, zwłaszcza gdyby im co ustnie albo przez sługę brackiego rozkazali.

In summa starać się bracia mają, aby tych powinności z pilnością przestrzegali, chęćci być uczestnikami udpućtów temu bractwu nadanych na odpuszczenie grzechów.

II. Powinności drugie tegoż Bractwa literackiego chwale Bożej służące

1. Służba Boża³⁹

Ponieważ to bractwo od osób celniejszych miasta tego z dawna jest zaczęte i stąd Literackiem Bractwem jest nazwane, że co umiejętniejszy i godniejszy pragnąc pomnożenia więtszego chwały Bożej; a zatem quandoque takiego do łaskawego Boga i błogosławionej i czystej Panny Maryjej wzięło, to na się dobrowolnie (wzięło), aby sami bracia pewnym^l czasem w kościele farnym miasta tego św. Małgorzaty decantando chwałę Bożą śpiewaną i, aby zatem i wszystkiemu miastu być powodem do większego nabożeństwa i do wyrządzania służby Bożej. Aby

^j Rps: jego.

^k Rps: vicariom.

^l Rps: pewnych.

³⁸ Wigilie i procesje — jutrznia za zmarłych (Matutinum et Laudes) i procesja żałobna po mszy św. przepisane przez rytuał kościelny.

³⁹ Tytuł nadany przez wydawcę.

każdy brat i siostra pilnowali czasu nabożeństw swoich własnych do odprawowania chwały i służby Bożej. Przeczcze umową z kapitułą wyższą prałacką i z kapitułą niższą wikaryjuszów[†] powezmą spólnie, u X. promotora wszyscy mianowanego, postanowienie wiérne, zgodne i nieodmienne z strony odprawowania matur albo mszy porannych w kościele farnym sądeckim u św. Małgorzaty. Także namówili, postanowili i stwierdzili, że Bractwo to literackie zawarowane ma, mają i powinni będą, sami przez się, a nie przez szkołę, śpiewać i odprawować wszystkie ranne msze, które maturas zwa, czasy wiecznymi w te dni niżej opisane:

We wszystkie dni sobotnie, bądź te ferialne bądź świętne, ponieważ te dni są oddane błogosławionej Pannie.

We wszystkie dni święte błogosławionej Panny, ile się ich w roku najdzie, kładąc w nie festum Praesentationis et Mariam ad Nives⁴⁰.

We wszystkie dni apostołskie, które Kościół święci i obchodzi, nie kładąc w nie dni ś. Marka, ś. Łukasza, Barnaby, Petri ad Vincula, bo te Kościół nie obchodzi a wikaryjoszom^m dają⁴¹.

We dni święte patronów polskich: ś. Wojciecha i ś. Stanisława tam in majo quam in septembre⁴².

We dni święte kościoła farnego sądeckiego: ś. Małgorzaty i ś. Marcina⁴³.

W dzień poświęcenia kościoła farnego.

We dni uroczyste Narodzenia Pańskiego, tam in galli cantu quam in aurora⁴⁴, także w dzień ś. Szczepana i Dzieciątek niewinnych. Na Wielkanoc przez wszystkie trzy dni, na Świętki przez wszystkie trzy dni⁴⁵ i na dzień Trójce Ś.

Na dni święte, które mają oktawy swoje, jako jest święto Jana Chrzciciela, ś. Wawrzyńca, Wszech Świętych, Wniebowstąpienia Pańskiego, Ciała Pańskiego, Trzech Królów — w dni tylko same ale nie przez oktawę.

[†] Rps: vicariiov.

^m Rps: vicariiov.

⁴⁰ Ofiarowanie NMP — 21 XI; Matki Bożej Śnieżnej — 5 VIII.

⁴¹ Św. Marka — 25 IV; św. Łukasza 18 X; św. Barnaby — 11 VI; św. Piotra w okowach — 1 VIII.

⁴² Św. Wojciecha — 23 IV; św. Stanisława — 8 V i 27 IX (Przeniesienie relikwii św. Stanisława); por. ks. W. S c h e n k: Kult liturgiczny św. Stanisława Biskupa na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych. Lublin 1959 31 nn., 42 nn.

⁴³ Św. Małgorzaty P. M. — 13 VII; św. Marcina — 11 XI; — znikąd nie wiadomo, aby św. Marcin był patronem kolegiaty w Nowym Sączu.

⁴⁴ „In galli cantu quam in aurora” — msza św. pasterka, odprawiana o północy w noc Bożego Narodzenia oraz msza św. jutrznia, odprawiana we wczesnych godzinach rannych na Boże Narodzenie.

⁴⁵ Do czasów rozbiorowych świecono w Polsce uroczystości wielkanocne i zielonoświąteczne przez 3 dni (święta obowiązkowe).

Na Nowe Lato, na dzień ś. Michała i ś. Mikołaja.

W Wielki Czwartek śpiewać nie mają, bo tylko jedna msza bywa farna.

W święta Znalezienia i Podwyższenia Krzyża ś.

W dzień ś. Katarzyny.

W dzień ś. Agaty wotywa przed elekcyją panów radzieckich.

Na każdy kwartał wotywa za umarłą bracią i siostry.

Rorate wszystkie, krom tych, które w niedzielę odprawują secundum antiquam consuetudinem bakałarz ze szkołą⁴⁶.

Gdybyⁿ też nakazane były nabożeństwa godzin 40⁴⁷, tedy i te powinno odprawować bractwo swoje msze ranne^o.

Krom tych wyżej mianowanych dni, insze wszystkie dni i święta częścią bakałarzom, częścią wikaryjuszom^p służą, w które żadnym sposobem wdawać się bractwo nie ma.

W sprawie, że się też czasu^q powiększa^r jakiego, którego zawsze Boże racz zamawiać, gdy^s już bractwo żadnym sposobem nie będzie powinno odprawować tych dni przez wszytek czas powiększania^t, aż się bracia zjadą.

Aby jednak chwała Boża na mszach brackich z większą^u się pilnością i poważnością odprawowała, bractwo ma jednego, jeśliby był do tego sposobnym, w bractwie utrzymywać, aby rządzić chórem i był mimo insze pilen śpiewania brackiego. A temu bractwo ma salarium postąpić na rozdział każdy, albo co takiego do trzymania wolnego według upodobania bractwa rozrządzić.

Jeśliby kiedy ob celebrationem festi, solemniorem cantum przywoławszy do siebie muzyków odprawował, tedy mu za to ma być na schadzce kontentacyja dana. Ten jeśliby był w swym urzędzie niedbały, brać starsza ma go charitative upominać. Jeśliby zaś dla potrzeb swych gdzie odjechał^v, aby negligencyja jaka przez jego niebyłstwo nie była; odjeżdżając kim innym, który by rozumiał śpiewanie, swoje miejsce zasadzić winien.

Drudzy zaś z braciej, którzy są sposobni do śpiewania, nie tak dalece z powinności ale raczej z miłości służby Bożej i bractwa tego, przychodzić do śpiewania będą powinni, pamiętając na toż, aby tego talentu

ⁿ Rps: gdzieby.

^o Rps: rane.

^p Rps: vicariom.

^q Rps: czas.

^r Rps: powiętsza.

^s Rps: gdzie.

^t Rps: powiętszenia.

^u Rps: więtszą.

^v Rps: odjechał.

⁴⁶ Msza św. „Rorate”, wotywa ku czci Najśw. MP., odprawiana w Adwencie Synodus provincialis Gnesnensis provinciae sub... Joanne Wężyk... A. D. 1628 ... celebrata. Cracoviae 1629. Cap.: De sacrificio missae.

⁴⁷ Wczesna wzmianka o nabożeństwie 40-godzinnym w Polsce; powstało ono we Włoszech w XVI w.

sobie od Pana Boga danego w ziemię nie zakopali ale jako najlepiej mogli chwalili Boga w Trójcy jedynego. Za tę pilność łaskę sobie u Pana Boga zjedną i bliżsi będą trzymać niwki brackie niż kto inszy, chociaż w tym bractwie będący. Oddając jednak czynsz od nich, albo według wolej panów starszych albo według ustawy dawnej, a to na schadzce kwartalnej, która bywa w poście.

Ażeby porządniej to bractwo nabożeństwo swoje odprawowało, ma też mieć swojego organistę, który by też był do tego bractwa wpisany i był życzliwy jemu.

Jego powinność będzie: gdy bractwo swoje nabożeństwo odprawować będzie, być i przed czasem do kościoła przychodzić i na organiech grawać. A gdyby na organiech nie grał dla jakiej słusznej przyczyny, przecie na chór do braciej dla wspólnej dewocyjey będzie winien przychodzić. A za tę pracę bracia mu z skrzynki pewne salarium kwartalnie postąpić mają.

Tego też bracia przy tych nabożeństwach i służbach Bożych pilnować mają, aby zawsze do każdej mszy dwóch z braciej wolno wysyłali do świec lanych, z którymi by po Sanctus klęczeli u ołtarza. Tym sposobem: świece wzięwszy od szafarza w zakrystyje, idąc mimo ołtarza Ciała Pańskiego, pokłon mu nisko uczynić a przyszedłszy przed ołtarz, gdzie msza bracka, tymże sposobem pokłon uczyniwszy, pospołu i wedle siebie klęknąć u ostatniego stopnia, mając w rękach świece podniesione i tamże trwać aż będzie po Komuniej i z uczciwością wstawszy, także pokłon uczyniwszy, odejść, i, idąc mimo ołtarza Ciała Pańskiego jemu się ukloniwszy, wnieść do zakrystyje i świece szafarzowi oddać. Toż czynić mają na procesyję z Najświętszym Sakramentem, gdzie przed samymi kapłanym z uczciwością bez czapki na głowie iść mają. A dobrze by [było], aby w ten czas nie dwaj ale czterej albo sześć było^w co znaczniejszych osób braciej, chędogo ubranych, tego się nie wstydując, gdyż i królowie i książęta indziej tego się czynić nie wstydują.

To tedy są powinności brackie chwale Bożej służące.

2. Modlitwy brackie⁴⁸

To też między innymi nabożeństwami, które bracia bądź publice bądź privatim odprawują, mają mieć za osobne — nabożeństwo na cześć i na chwałę Panu Bogu i błogosławionej Pannie, apostołom i wszystkim świętym, odprawiwszy mszą św. poranną, zaraz po przeżegnaniu kapłańskim albo kiedy braci tamże przy mszej będzie mało^z, klęknąwszy zmówić

^w Rps: byli.

^z Rps: „,abo będą się bractwu tamże przy mszy będzie mało”.

⁴⁸ Tytuł dodany przez wydawcę.

albo, jeśli być może, śpiewać to niżej opisane błogosławieństwo czystej Panny:

Sancta Trinitas, unus Deus,	}	miserere nobis
Sancta Trinitas, unus Deus,		
Sancta Trinitas, unus Deus,		
Domine Jesu Christe, Deus de Deo,		
Sancta Maria,	}	ora pro nobis
Sancta Dei Genitrix,		
Sancta Virgo virginum,		

Decies millies benedicant Te, Virgo, Mater gloriosa Maria, omnes sancti Angeli et Archangeli, universique curiae caelestis spiritus, cum quibus speramus se aliquando videre colereque in caelo. Amen.

Vicies millies benedicant Te, Virgo, Mater gloriosa Maria, omnes sancti patriarchae, prophetae, innocentes, s. Joannes Baptista et omnes sancti Veteris Testamenti, cum quibus speramus se aliquando videre colereque in caelo. Amen.

Tricies millies benedicant Te, Virgo, gloriosa Mater Maria, omnes sancti apostoli, discipuli Domini, evangelistae omnesque gloriosi martyres, cum quibus speramus se aliquando videre colereque in caelo. Amen.

Quadrages millies benedicant Te, Virgo, Mater gloriosa Maria, omnes sancti confessores, doctores, episcopi, monachi, eremitae, vidui, conjugati, cum quibus speramus se aliquando videre colereque in caelo. Amen.

Quinquages millies benedicant Te, Virgo, Mater gloriosa Maria, sancta Anna mater tua, Helisabeth, Mariae cognatae tuae, Martha, Magdalena, omnes sanctae virgines, viduae et conjugatae, cum quibus speramus se aliquando videre colereque in caelo. Amen.

Centies millies, millies mille benedicat Te, Virgo, Mater gloriosa Maria, universa Ecclesia Catholica triumphans et militans, cum qua speramus te aliquando videre colereque in caelo. Amen.

Maria Mater gratiae, Mater misericordiae, tu nos ab hoste protege et hora mortis suscipe.

Sancte Michaël Archangele, defende nos, ne in extremo judicio aeterno damnamur supplicio.

Sancte Adalberte, Stanislae, Venceslae, Floriane, Hyacinthe, Francisce, Martine, Casimire, Canthi ⁴⁹, Anna, Margaretha, Omnes Sancti et Sanctae Dei orate pro nobis. Sit nomen Domini benedictum in saecula.

Siostry zasię też po polsku zmówić mają w kościele tym sposobem:

Przenajświętsza Trójco, Boże jedyny, zmiłuj się nad nami.

Panie Jezu Chryste, Bóg z Boga, zmiłuj się nad nami.

Błogosławiona Panno Maryjo, Matuchno Boża, módl się za nami.

⁴⁹ Canthi — św. Jan Kanty. Wzmianka ta wskazuje na publiczny kult świętego jeszcze przed wniesieniem jego sprawy kanonizacyjnej przez synod piotrkowski z 1628 r. przed trybunał rzymski. (Por. Synodus provincialis Gnesnensis sub J. Wężyk A. D. 1628, Cracoviae 1629, Cap.: De canonisatione.

Ciebie błogosławiona Panno, Matucho chwalebna Maryjo, niech po dziesięć tysięcy razy błogosławią aniołowie i archaniołowie, święci i wszystkie chóry przenajczystszych duchów niebieskich, z którymi da Pan Bóg kiedykolwiek Ciebie widzieć i chwalić w niebie będziemy. Amen.

Ciebie błogosławiona Panno, chwalebna Matucho Maryjo, niech po dwadzieścia tysięcy razy błogosławią wszyscy święci patriarchowie, prorocy, dziecięcki niewinne, ś. Jan Chrzciel i wszyscy święci Zakonu Starego, z którymi da Pan Bóg kiedykolwiek Ciebie widzieć i chwalić w niebie będziemy. Amen.

Ciebie błogosławiona Panno, chwalebna Matucho Maryjo, niech po trzydzieści tysięcy razy błogosławią wszyscy święci apostołowie i zwolennicy Pańscy, ewangelistowie i wszyscy chwalebni męczennicy, z którymi da Pan Bóg kiedykolwiek Ciebie widzieć i chwalić w niebie będziemy. Amen.

Ciebie błogosławiona Panno, chwalebna Matucho Maryjo, niech po czterdzieści tysięcy razy błogosławią wszyscy wyznawcy, doktorowie, biskupi, zakonnicy, pustelnicy, wdowy i małżonkowie, z którymi da Pan Bóg kiedykolwiek Ciebie widzieć i chwalić w niebie będziemy. Amen.

Ciebie błogosławiona Panno, chwalebna Matucho Maryjo, niech po pięćdziesiąt tysięcy razy błogosławią: błogosławiona Anna matka Twoja, Elżbieta, Maryje krewne Twoje, Marta, Magdalena i wszystkie błogosławione panny, wdowy i mężatki, z którymi da Pan Bóg kiedykolwiek Ciebie widzieć i chwalić w niebie będziemy. Amen.

Ciebie błogosławiona Panno, chwalebna Matucho Maryjo, niech po sto, tysiąc tysięcy razy błogosławi Kościół święty katolicki, królujący i wojujący, z którym da Pan Bóg kiedykolwiek Ciebie widzieć i chwalić w niebie będziemy. Amen.

Maryja, Matko Boża, Matko miłosierdzia, Ty nas broń od nieprzyjaciół dusznych a w godzinę śmierci naszej przyjmij nas do siebie.

Michale święty, archaniele Boży, obroń nas, abyśmy w dzień sądu ostatniego nie byli potępieni do ognia wiecznego.

Święty Wojciechu, ś. Stanisławie, Florianie, Wacławie, Jacku, błogosławiony Franciszku, ś. Kanthy, błogosławiona Anno i ś. Małgorzato i Wszyscy Święci i Święte Boże módlcie się za nami.

Boże bądź miłościw mnie grzeszemu, Ojczy nasz, Zdrowaś Maryja.

III. Odpusty od ojców świętych Piusa V i Grzegorza XIII, papieżów rzymskich, na pewne artykuły wyżej opisane Bractwu literackiemu powinności chrześcijańskich nadane

Ktobykolwiek, bądź mężczyzna bądź białogłowa, w tym bractwie będąca, działki swoje albo czeladź albo insze proste i nieumiejętne ludzie uczył pacierza, wiary, przykazania Bożego i kościelnego, albo gdyby sam nie umiał a odsyłałby je do kościoła zaraz po obiedzie w niedzielę każdą, gdzie na kazaniu i po kazaniu poobiednym trwają, taki zlekka dostępuje sto dni odpustu.

Ktobykolwiek, do tego bractwa wstępując i wpisując się, spowiadał się i do Stołu Pańskiego przystępować będzie i, ilekroć jedno po

wpisaniu do tego bractwa to czynić będzie, taki za każdą razą dostępuje odpustów lat dziesięć i tele kwadragen.

Ktobykolwiek miał być z braci^{aa} i z dawnych grzechów swych się spowiadał i przystępował [do Stołu Pańskiego^{bb}], taki tymże sposobem dostępuje lat dziesięć i tele kwadragen.

Ktobysiękolwiek, w tym bractwie nie będąc, na powinnościach chrześcijańskich wyżej nadmienionych i w tym się nabożeństwie i innych często bawił, taki za każdym razem dostępuje sto dni odpustu.

Ilekróć bractwo na to schodzić [będzie^{cc}], nad tem namowy czynić będzie jakoby pożądanę było w pomnażaniu cnót świętych, w ćwiczeniu dobrym tak dziatek jako i innych osób nieumiejętnych i zdanych sobie^{dd}, sto dni odpustu otrzymuje^{ee}.

Raz w rok wszyscy bracia i siostry, ile jedno w bractwie wpisanych, mali i wielcy, starsi, młodszy, mają i powinni będą z powinności brackiej spowiadawszy się do Stołu Pańskiego przystąpić na święto Wniebowzięcia Panny Maryjej; tam bowiem już każdy i każda dostępują odpustu zupełnego wszystkich grzechów swoich. I tego dnia koniecznie wszyscy opuszczać nie mają, aby przystąpić do Stołu Pańskiego nie mieli.

Czasu też śmierci, każdy skruszone serce mając i za swe grzechy żałując i winien się ich bojąc i do Stołu Pańskiego przystępując, odpust zupełny i grzechów swych wszystkich odpuszczenie otrzymuje.

Kto też kapłana do chorego z sakramentami idącego z świecą zaprowadzi, dostępuje odpustów od Kościoła nadanych dni 200 a kto bez świecy — sto dni.

IV. Powinności trzecie ze strony osób co przedniejszych i urzędników bractwa tego

1. Protektor

Jako w każdej rzeczy na świecie źle bez głowy potężnej, źle bez obrony i podpory, tak tym więcej w rzeczach duchownych. A ponieważ to bractwo święte ma głowę i fundament chwałą Bożą, uczciwość błogosławionej czystej Panny, ćwiczenie dobre i pomnożenie cnót świętych a zatem pozyskanie chwały wiecznej, co są rzeczy duchowne i święte. Duchownych rzeczy zasałę żaden lepiej bronić nie może lepiej jako duchowny; otóż też to bractwo święte przykładem bractw innych celniejszych nie inszego sobie za patrona, obrońcę i protektora na ten czas i na potem obiera, obrało i bierze, tylko tego samego, który i od Pana Boga i od Stolicy najwyższej Rzymskiej i od Króla J. Mci samego jest podanym i postanowionym panem, obrońcą, dozorcą i protektorem kościołów wszystkich krakowskich, J. W. Mci biskupa krakowskiego, Piotra

aa Tekst nieczytelny.

dd Rps: siebie.

bb Brak w tekście.

ee Rps: otrzymują.

cc Brak w rękopisie.

Tylickiego terazniejszego i na potym będącego, do którego jako do głowy w rzeczach duchownych wszystkich rekurs bydź ma, generalis et specialis patronus et protector bractwa tego jako i inszych być raczy.

2. Ociec duchowny

Do rządu duchownego trzeba, aby był duchowny godny, stateczny, sprawny, bractwo miłujący i którego by też bractwo miłowało. A ma być ten, którego bractwo wszystko najspodobniejszego i najpotrzebniejszego sobie będzie rozumiało i prałatem kościoła swego.

Powinności jego te są:

1. Bractwu wszystkiemu być powodem i przykładem do miłości Boga i bliźniego, do cnót świętych, do zatrzymania i pomnożenia bractwa tego chwalebne, radą, życzliwością, szacunkiem^{ff}, podporą.

2. Porządków praw i wszystkiego stanowienia brackiego pilnować, doglądać i o nie mocno się zastawiać.

3. O powinnościach panów starszych i każdego urzędnika wiedzieć i upominać, aby ich wiernie i pilnie każdy pilnował.

4. Bracią wszystkę na schadzki do pilnowania powinności swych wzbudzać^{gg}, przewodzić i prosić. Przetoż do schadzki przyszedłszy, pouczenie do braciej wszystkiej ma uczynić, rozpalając je do powinności brackich pilnowania a osobliwie kaznodziejów^{hh} ma prosić, aby często na kazaniu to braciom zalecali i do tego tym więcej ludzi przywabiali.

5. Schadzki wszystkie, kiedy potrzeba i krom kwartałów składać. A gdybyⁱⁱ też mandat tylko starszych do siebie wezwać i z nimi namowę o potrzebie bractwa czynić, potem na schadzce kwartalnej braciej wszystkiej opowiedzieć i konkludować, a tak contra nova nic konkludować nie ma a za zezwoleniem wszystkich.

6. Z braćmi na schadzki wszystkich być a nic bez siebie stanowić dozwalać, wyjąwszy gorączkę znalezione[?], albo odjazd, tedy miejsce swe inszym godnym zasadzić może. Odprawiwszy jednak swe potrzeby i nazad się wróciwszy, wywiedzieć się i napisać, co się postanowiło, by zaś w czym zmyłka jaka nie była. Kiedy też na schadzce będzie, tedy z schadzki wychodzić nie ma aż się skrzynka bracka zawrze.

7. Wszystkie ustnowienia brackie do ksiąg brackich kazać wpisać i też pilnować, aby wszystkie porządnie i wiernie do ksiąg brackich wpisane, egzekwowane i pilnie chowane były.

8. Na każdej schadzce uczciwości wszelkiej przestrzegać, aby o rzeczach świętych^{kk} namowy tumultuaria być miały tego nie dopuszczać, jako niżej pod tytułem o schadzki opisane. Szeptów, gadek, przechadzek, a co większa czortowania żadnego⁵⁰ w ten czas nie dopuszczać ale

^{ff} Rps: zacunkiem.

^{gg} Rps: wbudzać.

^{hh} Rps: kaznodziei.

ⁱⁱ Rps: gdzieby.

^{kk} W rpsie następny wyraz wymazany.

⁵⁰ Przekleństwa żadnego.

tego przestrzegać, aby o rzeczach spokojnie, porządnie, z poważaniem i trzeźwie namowy były i pilnie słuchali. A gdybyⁱⁱ się taki znalazł jeden, upomnieć, potem prosić, aby wyszedł a rzeczy dobrych nie turbował. A gdyby był oporny za zdaniem bractwa wszystkiego ma być karany fantem wózkaⁱⁱ toties quoties.

9. Księgi i porządki brackie zawsze na kadej schadzce miewać i według opisanía ich wszystko czynić i sprawować. A gdybyⁱⁱ kto chciał co przeciwnego wnosić, księgami brackimi dowodzić, że to być nie może. A więc, gdybyⁱⁱ się co lepiej poprawić mogło, tedy za wspólną namową bractwa odmienić, poprawić i w akta wpisać.

10. O brackich potrzebach zawiadować, bądź to ratunku jakiego, podpory i rady potrzebować, bądź też chory kto z braciej albo siostra będzie, tedy albo pany starsze obesać do siebie, gdybyⁱⁱ się do schadzki kwartalnej czekać nie mogło, albo więc na schadzce starać ma pilnie, aby każdy brat i siostra potrzebny ratunek duszy i cielesny odnieśli a jeden aby opuszczon nie był.

11. Na każdy rok przed elekcyją, czas upatrzwszy sposobny, złożyć schadzkę na wysłuchanie liczby ze wszystkich percept i wydatków, którą odebrawszy podpisać z pany starszymi i aprobowaćⁱⁱ albo więc tak sobie postępić, jako rzecz sama potrzebować będzie.

12. Gdybyⁱⁱ też jałmużna jaka skądkolwiek przypadła albo legatum jakie pieniężne, zaraz do skrzyni kazać włożyć i w księgi wpisać a potem na schadzce oznajmić i namowę o tem uczynić.

13. Jeśliby też listy jakie braciej służące skąd przysłane były, tedy obesałwszy tylko pany starsze, list otworzyć i, jeśli potrzeba okaże bracią obesać dla nich, albo więc do schadzki odłożyć, gdyⁱⁱ nic gwałtownego nie było.

14. Kiedy też schadzka jaka albo nabożeństwo jakie brackie być ma, bądź to na św. Mikołaja bądź na wigilije, albo pogrzeby i inne, tedy sługom brackim obsyłać i dawać znać ma, aby się wszyscy schodzili.

15. Gdybyⁱⁱ też który brat zachorował, do niego wizytatora posłać ma, aby go imieniem braciej nawiedził a jeśli potrzeba kapłana przyprawić, coby spowiedzi wysłuchał i Najświętszym Sakramentem sprawił. A jeśliby był potrzeby, z starszymi się porozumiawszy, jałmużną go opatrzeć. Toż o siostrze rozumieć trzeba, matkę jednak pierwej do niej wysłałwszy, aby się jej potrzeby wyrozumiała.

16. Kiedy też który brat albo siostra umrze, także obesać sługą bractwo wszystko, aby się na pogrzeb zeszli wszyscy, którzy przytomni pod przypadkiem grosza jednego..

17. Pilnie też tego przestrzegać, aby występnych braciej i siostr nie było. A jeśliby który albo która taka była, gładce w osobliwości upomnieć a gdybyⁱⁱ poprawy nie było, na schadzce przy wszystkich od złego odwozić. A gdybyⁱⁱ kto był oporny, skarać według występku. Na osta-

ⁱⁱ Wyraz nieczytelny.

ⁱⁱ Rps: approbować.

tek, gdyby ⁱⁱ już mała nadzieja poprawy była, z ksiąg brackich wymagać, porozumiawszy się z starszymi.

I to są powinności ojca duchownego, który jeśli dobry, pilny i stateczny będzie, bractwu też dobrze będzie. Grunt to bowiem i fundament wszystkiego, na którym wszyscy polegają i polegać mają.

3. Starszy

Starsi ^{mm} czterej być mają, ludzie świetcy, z tychże braciej obrani, bądź z panów radzieckich wszystkich, co by było lepiej, bądź połowica albo co być może z radziec albo z mieszczan inszych, którzy by i bractwo miłowali i na ten urząd byli godnymi: osoby ⁿⁿ poważne, stateczne, baczne, miłosierne, ku bliźniemu skłonne, przykładne, obyczajne, pogorszenia żadnego z siebie niedające, pobożne i czynne. A czterech dla tego być mają ^{oo}, aby w niebytności jednego albo dwu, drudzy zawsze dwaj przytomni bywali a to wiecznie bywać mają z powinności, uchodząc zgorszenia. Wszakże starać się mają, aby często wszyscy bywali dla gruntowniejszych namów. Na generalnych jednak schadzkach powinni zawsze wszyscy czterej bywać. A bywać mają doroczni, wszakże gdyby ⁱⁱ się braciej na drugi i trzeci rok podobali, tedy je potwierdzić i zostawić mają. Ci zasiadć mają miejsce po ojcu duchownym pierwsze.

Powinności ich te są:

1. Na każdej schadzce i na nabożeństwie brackim bywać i być powodem i przykładem drugim, aby toż czynili.

2. Z ojcem duchownym o rządzie dobrym bractwa wszystkiego namowy czynić i też pilnować, aby wszystkie rzeczy swym porządkiem odprawowane zawsze bywały.

3. Bez ojca duchownego nic nie sprawować, nie stanowić, ani wydawać ale wszystko za radą jego czynić. A jeśliby potrzeba wskazywała ^{pp} — braciej wszystkiej przedłożyć i zdania ich w tem rekwirować. A do której części ojciec duchowny przystanie, który dwoje wota na sobie ma, na tym stanąć ma.

4. Faworu żadnego ani powinowactwa a mniej jeszcze afektu po sobie nie okazywać, ale we wszystkim Pana Boga, miłości bliźniego sumiennie, dobrze i rzecz słuszną i przystoją przed oczyma mieć.

5. O wszystkich rzeczach i sprawach brackich z ojcem duchownym wiedzieć i o nich spólnie zawiadować, jako się w powinnościach ojca duchownego opisało.

6. O kolektach, jałmużnach, ofertach, legatach, prowentach, czynszach z niwek i zinań wiedzieć a tego postrzegać, aby wszystko w dobrym szafunku było policzone, w rejestr wpisane i do skrzynki brackiej włożone i schowane było.

^{mm} Rps: starszy, ⁿⁿ Rps: osoby.

^{oo} Rps: a czterej dla też być ma, ^{pp} Rps: wskazywała.

7. Wszystkie potrzeby brackie, bądź do kościoła na cześć i chwałę Bożą służące bądź bratu któremu albo siostrze wstydlivej, ubogiej potrzebne, bądź też co na ozdobę bractwa samego obrócić się miało, obmyślawać i o wszystkim wiedzieć i nic bez siebie wydawać ani sprawować nie dopuszczają.

8. Wszystko, co się sprawi albo wyda i na co i kiedy i komu, to wszystko kazać w księgi brackie przy sobie porządnie wpisać.

9. Księgi cztery brackie mieć mają; jedna, w którą się bracia i siostry wpisać będą, drugie dla percept: wszystkich, trzecie dla wydatków a czwarte, w które raczą wpisać funkcją każdej schadzki, co się kiedy posiedzenie wpisać porządnie mają a te, jeśli się zaraz w nie wszystko wyższe [wpisze⁹⁹], w skrzynce chowane być mają.

10. Co ile na każde święto Zwiastowania błogosławionej Panny Maryjej w poście przedłoży, liczby te wszystkie ujawnić, wzięwszy je^{rr} od pisarza co się kiedy, gdzie, od kogo wzięło i na co się wydało i jako wiele w skrzynce zostało braciej wszystkiej do wglądu ich na schadzce generalnej powiedzieć, aby bracia wszyscy wiedzieli i widzieli, że się ich jałmużna darmo nie obraca i nie ginie i, aby tym gorętszy byli do składania częstszych.

11. Skrzynię bracką, w której przywileje, akta, księgi insze i pieniądze brackie będą, w swej opiece i dozorze mieć i na pewnym miejscu u brata starszego tam, gdzie się bracia wszyscy schodzić będą, chować i od niej klucze trzy mieć mają; z których jeden u ojca duchownego, drugi u starszego, trzeci u pisarza brackiego być ma. A do niej, nie jeden bez drugiego, ale wszyscy spólnie otwierać mają. A jeśliby który był zatrudniony, żeby przybyć nie mógł w ten czas, kiedy potrzeba; tedy na swe miejsce użyć ma drugiego starszego albo kogo z braciej; aby z kluczem jego przybył i zaś mu go zaniósł i sprawę dał, co się z niej wzięło i na co.

12. Jałmużna jaka albo co insze bractwu służące, jeśliby od kogo było, do którego z starszych posłano, dać ojcu duchownemu znać albo do niego posłać, aby on albo pany starsze tylko obesał albo wagę i schadzkę dla braciej wszystkiej złożył i namowę i tym uczynił, co czynić. To się i o liściech rozumieć ma, jeśliby które skąd bractwu służące przysłane były; nie otwierać ich aż przy ojcu duchownym albo braciej wszystkiej et e contra.

13. Jeśliby się też których z starszych dowiedział o jakim bracie chorym albo siostrze, dać znać do ojca duchownego, aby jednego z wzytatorów imieniem bractwa wszystkiego posłał, nawiedził i potem przez kapłana do spowiedzi i do Sakramentu Najświętszego przyprawił a, jeśli potrzeba i spólnej namowy, jałmużną opatrzył.

14. Na pogrzebach, obchodziech, mszach, ofertach, nabożeństwach umarłych braciej i siostr bywać i, aby wszyscy bracia i siostry bywali,

⁹⁹ Brak w rpsie.

^{rr} Rps: ja.

upominać sługą brackim, porozumiewszy się z ojcem duchownym, obesłać i prosić, aby wszyscy przybywali.

15. Nieprzyjaźni, niezgody, zajścia między bracią ugadzać, bądź to sami przez się bądź przez kogo inszego; a jeśli być może albo potrzeba pokaże i w bractwie na schadzce w to wstąpić i ugodzić a nie dopuszczając złemu się krzewić ani jątrzyć.

16. Występne też wszystkie mieć na pieczy, sami nie będąc występni i ze wszystkich miar starać się, aby cnoty święte, miłość, zgoda, pokora w bractwie wszystkim służyła.

17. Na ostatek urzędników wszystkich brackich upominać i prosić, aby każdy urzędu swego pilnował i wszystkiemu dosyć czynił, sam siebie też w powinnościach swoich i w urzędzie nie zaniedbywając.

4. P i s a r z

Pisarz, bądź duchowny bądź świecki, ma być, umiętny, sprawny, pilny i bractwu życzliwy. Żadna schadzka bez niego bywać nie ma i z pany starszymi ustalać jedenego, nadać zawsze i votum⁵¹ swoje dawać ma; a tymże sposobem jako i inszy urzędnicy doroczny być ma, wyjąwszy, by się bractwu podobało, tedy go wyeligować⁵² albo aprobować.

Powinności jego te są:

1. Tych, którzy z natchnienia Ducha Św. chcą być w bractwie wdzięcznie przyjęci^{ss}, rozpowiadawszy powinności bractwa wszystkie, jeśli by je przyjąć chcieli a osobliwie, że na każdy kwartał powinien będzie oddawać do skrzynki brackiej grosz jeden, w rejestr wpisać de nomine et cognomine⁵³ i gdzie mieszka i którego dnia kto do bractwa przysłał i daniny na obrok duchowny upomnieć, aby w swym przedsięwzięciu mocno trwał i powinności brackich pilnował. Potym go do ojca duchownego ma prezentować, aby mu rękę dał. Białychgłów żadnych do siebie przypuszczać nie ma bez matki starszej, ale każdą przy matce wpisać zwyczajem wyżej opisanym.

2. Ma znać bracią wszystką i wiedzieć co kto dał do bractwa i kiedy i to wszystko wpisać w rejestr bracki. Na schadzce kwartalnej summatim powiedzieć⁵⁴, wiele się ich tego kwartału wpisało i wiele się dostało i jako wiele wszystkiego jest.

3. Na schadzce kwartalnej kolekty kwartelne wszystkie^{tt}, jałmużny i czynsze, legata odebrać i, policzywszy wiele się co dostało, w księgi brackie wpisać.

4. Wszystkie namowy, sprawy, postanowienia brackie do ksiąg porządnie wpisać i na każdej kwartalnej schadzce przypominać przy stole, co się przeszłego kwartału postanowiło a nie opuściło.

^{ss} Rps: przyjazny. ^{tt} Rps: wszystko.

⁵¹ Głos swój.

⁵² Wybrać.

⁵³ Według imienia i nazwiska.

⁵⁴ W kilku słowach.

5. Księgi cztery brackie mieć, wktórych pierwszy wpisywani być mają bracia i siostry; w drugie kolekty kwartalne, oferty, legata, czynsze i wszystkie prowenty, jeśli by które były; w trzecie wszystkie dystributy i wydatki na co, kiedy i wiele; czwarte, w któreby się wpisowały akta, namowy i postanowienia brackie.

6. Tego też przestrzegać ma, aby, jeśli by się tamże na schadzce wszystkie^{uu} rzeczy wpisać nie mogły, tedy sobie terminaty osobne w rapturarz czynić, potym, czas upatrzwszy, w księgi brackie porządnie wpisać i zaś one księgi do skrzynki brackiej oddać, aby u niego nie były. A panowie starsi tego doglądać mają, aby się akta z rapturą zgadzają i zawsze w skrzynce w zamknięciu były.

7. Na każdy raz przed elekcją liczbę ze wszystkich rejestrów czynić ma na schadzce przy bytności braciej wszystkiej albo deputactwo ich, którzy by potym summam bractwu wszystkiemu powiedzieli, wiele czego przez ten rok przybyło i na co się co wydało i wiele w skrzynce zostało. A po liczbie uczynionej ociec duchowny i starsi podpisać się mają, że liczba statecznie oddana.

8. Kiedy też schadzka jaka przypadać będzie, ma służyć brackiemu, który bracią obchodzić ma, dać na spisku według podania ojca duchownego te, które obchodzić powinien, to jest jeśli starsze tylko czyli i urzędniki do tego, czyli też bractwo wszystko.

5. Szafarz

Szafarz być ma człowiek stateczny, pobożny, baczny, roztropny i wierny.

Powinności jego te są:

1. Potrzeby brackie do chwały Bożej służące w czas opatrywać, jako woski, świece, olej do lamp, aparaty i insze ochędostwa; a ojcu duchownemu albo starszym dać znać, aby się z ojcem duchownym znieśli i, jeśli potrzebę najdą, do skrzynki spólnie otworzyli i co potrzeba pieniędzy wydali i w rejestr wpisali.

2. Aparaty wszystkie brackie i cokolwiek jedno brackiego jest ochędźnie, porządnie i z pilnością chować i na msze brackie i potrzeby insze według czasu wydawać i zaś odbierać i chować.

3. Starać się, aby na każdych rzeczach brackich, które z kolekt i jałmużn brackich sprawione będą, był herb albo znak bracki wyrażony.

4. Czynsze z niwek, albo i insze prowenta wszystkie brackie, według czasu samego wybierać i do skrzynki brackiej na schadzce przy ojcu duchownym i przy starszych i przy bractwie oddać i przy sobie w księgi brackie dać wpisać.

5. Tamże na tejsze schadzce raczy rejestrować, ile pieniędzy przez ten kwartał wydał i jeśli co jeszcze przy nim zostało, aby do skrzynki oddał; wyjąwszy zaś znowu trzeba na co wydać albo co pieniędzy więcej przy-

^{uu} Rps: wszystkie.

dać, tedy tam także na tejże schadzce postanowić, dać i wpisać wiele się znowu dało i na co. Duchownego doglądać pilnie też ma, aby się na lada co pieniądze [nie] wydawały a szafunek jałmużny brackiej był dobry.

6. Tęgo też pilnie przestrzegać ma, aby przed Najświętszym Sakramentem cyborium lampa zawsze gorzała, ponieważ to jest powinność bracka i bractwo trzyma na to niwkę „Zajudę“:

7. Tenże na mszach brackich, pogrzebach, ofertach i osobliwie na kwartalnych wigiliach^{vv} pilnować ma, którzy by z braciej i sióstr nie bywali, spisawszy se albo pamiętawszy na schadzce brackiej oznajmić braciej albo czytać.

6. Wizytatorowie

Wizytatorowie mają być dwaj z braciej wybrani, ludzie miłosierne, nie leniwi do dobrych uczynków i pracej dla Chrystusa i ubogich jego, wymowni, roztropni i sprawni, coby święte choroby, ubóstwo, nędze i niedostatki ludzkie znając i zwywodzić je do wszelakiej cierpliwości⁵⁵, a ci też u stołu z pany starszymi zasiadać i vota swe dawać mają.

Powinności ich te są:

1. Na każdy kwartał przed samą schadzką, wzięwszy jałmużnę od ojca duchownego jaką bracia naznaczą, nawiedzać mają szpitale imieniem braciej wszytkiej temi słowy:

Najmilsi i bracia i siostry, Bractwo Panny Maryjej nawiedza was i cieszy nędzę wasze i płacze z płaczącymi, cierpi z cierpiącymi; pyta was, jeżliżeście się tego kwartału spowiadali i do Stołu Pańskiego przystępowali i jeżliście wszyscy to czynili. Bo, jeżliby który taki jest między wami, tedy prosi i upomina, żebyście powiedzieli, kto taki jest, ażeby się zaraz do spowiedzi i do Stołu Pańskiego przygotował, chcączeni od braciej mieć jałmużnę cielesną. I z tym nas do was Bractwo błogosławionej Panny posłało.

To odprawiwszy i przedłożywszy, jeżliby kto taki był, co by się nie spowiadał, starać się i upomnić, aby być przyprawiony. Potym je do cierpliwości przywodzić tymi słowy:

Upomina was przytym bractwo i prosi, abyście w nędzach waszych, w chorobach, w niedostatkach swoich sobie nie cknęli ale raczej cierpliwością świętą jednali sobie łaskę u Pana Boga swego i jemu się polecali i prosili, aby wam dał serec cierpliwe, skromne i znośne póki będzie wola święta jego. I posyła wam tę jałmużnę maluczka, cielesną, abyście ją wdzięcznie przyjęli i Pana Boga prosili, żeby dobrze czyniąc nie ustawali i swemu zbawieniu i waszej nędzy wyrozumieć umieli i pomagali.

Dowiadować się też mają, jako je często opiekunowie ich odwiedzają i jeżliż im te potrzeby doczesne według zwyczaju osłaniają. Py-

^{vv} Opuszczono wyraz nieczytelny.

⁵⁵ Zachęcać do wszelakiej cierpliwości.

tać się też mają, jeśliż w czym nie żądają bractwa o przyczynę do swoich dozorców. To wszystko wyrozumiawszy, oddać je w opiekę Panu Bogu i błogosławionej Pannie i nazajutrz to wszystko na schadzce odnieść bractwu i dać sprawę o wszystkim, co się sprawiło i co za pociechę duchowną odnieśli, żeby też bractwo było uczestnikami tego⁵⁶.

2. Gdybyⁱⁱ też ociec duchowny obesał, do niego stawić się mają. Jeśliby je do którego chorego brata posłał albo do więźniów, iść powinni i tymże sposobem imieniem brackim nawiedzić i chorobie się przypatrzeć i potrzebie⁵⁷. A naprzód pytać mają o zdrowie duszne, jeżeli dusza zdrowa, jeśli się spowiadał i Sakrament Najświętszy przyjął. Potym dopiero o potrzebach cielesnych mówić, jaśliby tego potrzebę baczyli i dać ojcu duchownemu znać, aby tylko starsze do tego obesał i z nimi się o jałmużnie namówił i posłał.

3. To zawsze na pieczy mieć mają, aby pierwiej duszę każdego opatrzyli, też dopiero^{ww} jałmużnę cielesną oddali, wyjąwszy, by był tak nędzny, żeby mu i cielesnego ratunku nie dostało; tedy mu na ten dzień, którego do Stołu Pańskiego przystępować będzie, opatrzyć, aby wzdę przystojnie i z uczciwością i z pociechą przystąpił i tym goręcej za bractwo prosił.

4. Gdyby też siostra która zachorzała, tedy już nie wizytatorowie chodzić mają ale matka bracka; rychlej bowiem białogłowa wyrozumie niedostatki białogłowskie niżeli mężczyzna. I ta je nawiedzać i sprawę dać ma jednemu z panów starszych, albo i na schadzce, aby się oni z sobą porozumieli i jałmużnę, tak duchowną jako i cielesną, obmyśliłi i przez matkę posłali. I jeśliby też tego potrzebę ociec duchowny baczył, dla lepszego zrozumienia rzeczy, tedy wizytatora z oną jałmużną już gotową posłać i oddać.

5. To też na pieczy mieć mają, aby się zawsze pilnie przypatrowali, jeśliż jaki chory jałmużny jest potrzebien; i jeśliby sobie nie miał potrzeby swoje z czego opatrzyć, by zaś jałmużna nędzniejszym i potrzebniejszym odjęta nie była. Bo jeśliż ma co zastawić, co przedać albo zinać opatrzenie takie, albo więc przyjacioły jakie i powinne, coby mu potrzeby wszelakie obmyślić mogli, to już w ten czas, tylko duszę jego opatrzywszy, dać upomnienie, aby się o się starał i powinnych upomnieć, żeby i sobie i jemu winni nie zostali i prosić, aby go opatrzyli.

6. Jeśliby też obaczyli, żeby jakie zaścia miał z kim, upomnieć go, aby się pojednał, by też i bractwa prosić, żeby się do tego przyłożyć, ile może, ujednać i pogodzić; ostatek Panu Bogu zlecić.

7. Jeśliby też baczyli sposobność do tego, upomnieć gładce mają, aby pamiętał na rozprawę domu swego zawczasu, póki jeszcze ducha

^{ww} Rps: dopiro.

⁵⁶ Tak w rękopisie.

⁵⁷ Tak w rękopisie.

nie przemoże, by zaś jako co gwałtownego nie przypadło i potem, by zaś i duszy swej i żenie i dzieciom i powinnym źle uczynił, prosić go, aby nie odwłaczał ale zaraz, by i tego dnia, testament aby czynił.

8. Cóż wizytatorowie, gdyby baczyli, żeby się już on brat gotować miał na on świat, upomnieć mają powinne jego, aby te, którzy by pieczę o nim mieli, aby po kapłana posłali, który by ostatnim olejem świętym pomazał i mogli być aż do skończenia, żeby w łasce Bożej^{zz} skonał.

7. Sługa bracki

Posługę sługi brackiego odprawować mają dzwonnicy farni, jeśli by byli baczni, skromni, sposobni, trzeźwi i pilni. Inaczej wolno braciej in-szego sobie obrać, którego by rozumieli.

Pownności ich te są:

1. Być zawsze urzędnikami bractwa gotowymi do posługi.

2. Kiedy starszy rozkaże albo pisarz bracki, obchodzić wszystkie, żadne nie mijając z braciej i sióstr.

3. Na mszach brackich o świecach wiedzieć i na pogrzebiech o de-ce albo przykryciu na marach i zaś też chędogo z giermakami żałobnymi wyczosawszy albo zwinąwszy i świece odebrawszy, szafarzowi brackiemu oddawać. Do ołtarza także kapłana chędogo wyprawiać.

4. Gdy bractwo na kwartał ma odprawować wigilię, mają przedtem, obszedłszy bracią, dzwonić we wszystkie dzwony, gdy je poczynają. Także i nazajutrz, podczas gdy procesyją pro defunctis⁵⁸ odprawują.

5. Według czasu, święta, potrzeby, gdy ma być msza św. u ołtarza brackiego, ołtarz przybierać.

6. Przy wszystkich mszach brackich kapłanowi w komży ministrować, osculum pacis dawać⁵⁹, gdy tego czas, albo którego z chłopiąt szkolnych wyprawiać.

7. Kiedy też msza bracka być ma, nagotować stołeczek mały u ołtarza obrusem przykryty albo tuwalnią i miednicę nań położyć dla ofert brackich.

8. Schadzek i nabożeństw brackich wszystkich pilnować i przedtem, niż się bracia starsi zejdą, być i czekać jeśli czego nie rozkażą i nie wychodzić aż po schadzce.

9. Kiedy bracia i siostry przystępować mają na święta brackie uroczyste, gotować wszystko co do Komunii należy, porozumiawszy się z szafarzem.

^{zz} Rps: dwa razy „Bożej”.

⁵⁸ Procesja żałobna za zmarłych.

⁵⁹ Osculum pacis — pocałunek pokoju, obrzęd liturgiczny w czasie mszy św. „Pocałunek pokoju .. kończy świętą czynność (ofiarną) i stanowi jej uwieńczenie”. Por. J. Brinktrine: Msza święta, Warszawa 1957 s. 219.

10. Od obsekwij brackich od żadnego nic nie brać, tylko na swym salarium przestawać⁶⁰.

11. Kiedy czas upatrzą w lecie, aparaty brackie wszystkie przesuzyc, porozumiewszy się z szafarzem.

12. Insze inne posługi bractwu należące odprawować, pilnować chętnie, wiernie, życzliwie wykonywać.

Co wszystko, żeby tym snadniej odprawowali, mają mieć salarium kwartalnego od braciej samej, krom kościelnego zwyczajnego, groszy 24.

V. Powinności czwarte do rządu dobrego należące

Aby się też wiedziało jakim sposobem do elekcyjnej osób co przedniejszych i urzędników wyżej mianowanych i do innych spraw bractwa należących przystąpić i co czynić, [ocięć duchowny] naukę mieć będzie.

1. Elekcyja

Elekcyja osób wyżej mianowanych ma być każdy rok odprawowana przed świętem Zwiastowania błogosławionej Panny in martio pisać albo zaraz po święcie, od tego czasu właśnie, kiedy się to bractwo sporządziło, tym sposobem:

Tydzień przedtym albo w niedzielę przeszłą, także i tegoż dnia, kiedy już elekcyja być ma, ma być ta elekcyja od kaznodzieje zalecona na kazaniu publice wszystkim, aby się wszystkim obwieszczała, prosząc, aby się bracia wszyscy zesłi. A dzień przed samą elekcyją ma sługa biacki obejść^{yy} wszystką bracią, aby wczas przybywali do bractwa nazajutrz, skoro po obiedzie we dzwon wielki uderzą, czego omieszkiwać nie mają.

Tego zaś dnia, kiedy już elekcyja być ma, wotywa bracka przed prymą, którą sami literaci spiewać mają o Duchu Św. albo i za maturę⁶¹, jeśli by się dało, na której wszyscy bracia i siostry, aby obierać mogli starsze dobre, stateczne, godne i bractwu przystojne. Po tej wotywie zaraz tamże na chórze odprwić mają śpiewanie: Veni Creator. A po obiedzie, skoro we dzwon uderzą, zejść się zaraz do kaplice Trójce Św. mają sami tylko bracia, białogłów do kaplice nie przypuszczając, które temi czasy w kościele być i Pana Boga o Ducha Św. prosić za nie mają. Tam w kaplicy będąc, ocięć duchowny klękawszy z bracią wszystką zmówi:

Veni Sancte Spiritus, potym ut sequitur:

Kyrie eleyson, Christe eleyson, Kyrie eleyson. Pater noster.

V. Et ne nos inducas in tentationem.

R. Sed libera nos a malo.

^{yy} Rps: obisdź.

⁶⁰ Za posługę bracką nic nie brać, tylko na swym wynagrodzeniu poprzestać.

⁶¹ Pryma — godzina kanoniczna odmawiana rano w pacierzach kapłańskich (w brewiarzu); missa matura — msza św. odprawiana w godzinach rannych.

V. Veni Sancte Spiritus, reple tuorum corda fidelium,
 R. Et tui amoris in eis ignem accende.
 V. Emitte Spiritum tuum et creabuntur,
 R. Et renovabis faciem terrare.
 V. Domine exaudi orationem meam,
 R. Et clamor meus ad te veniat.
 V. Dominus vobiscum,
 R. Et cum spiritu tuo.

Oremus

Deus, qui corda fidelium sancti Spiritus illustratione docuisti, da nobis in eodem Spiritu recta sapere, et de ejus semper consolatione gaudere.

Deus in te sperantium fortitudo, adesto propitius invocationibus nostris et, quia sine te nihil potest inixialis infirmitas, praesta auxilium gratiae tuae, ut in exequendis mandatis tuis et voluntate tibi et actione placeamus. Per Dominum nostrum.

Potym zasiadłszy miejsce swoje uczyni maluczką peroracją ociec duchowny do braciej o elekcyjnej; powie o zachowaniu, o pilności starszych przeszłych i imieniem braciej wszystkiej podziękuje im za pilność i staranie, samego siebie też nie przepomni, jako przez ten rok był bractwu życzliwy i jako służył i jakie staranie było; i powie, że się ich obowiązek już zakończył. Trzeba, żeby albo insze na to miejsce obierali albo, jeśliby się braciej zdało, też konfirmowali, jeśliby zostać chcieli i w ten rok ^{ab}; jeśli się im zda — do elekcyjnej przystąpili. I gdy się już zezwola, tedy panowie starsi i urzędnicy położą na stole klucze swoje i wstawszy od stołu, usiądą na osobliwej ławie wszyscy, krom ojca duchownego, który na miejscu swym zostanie.

Bracia wszyscy obiorą między sobą elektorów sześci albo — chcą i dziesięci cum absoluta facultate eligendi. A ci elektorowie zaraz usiądą u stołu brackiego i tam każdy z nich, z żadnym się nie zważając, według najlepszego zdania swego, o kim by rozumieli, żeby godnym był, ma potajemnie napisać na kartce imię ojca duchownego, po nim czterech starszych, starszego pierwszego, potym drugiego, więc trzeciego, aż czwartego, które napisawszy, zaraz zwinąć ma kartkę i na stole położyć. A kiedy już kartki swoje wszyscy elektorowie na stół położą, tam pisarz bracki stary przystąpiwszy, dobyć ma one kartki, biorąc po jednej, po jednej czytać i każdego z osobna napisać, którego obrano. I notując każdego kryskami, który więcej vota mieć będzie, ten ma być i już się wymawiać nie ma. I zaraz go bracia prosić mają, aby ten urząd na się przyjął. A jeśliby parvitas votorum na kogo była, tedy też na nowo kartki pisać na tego wolnego, aż który z nich przewyższy i ten być ma. Ojca duchownego i pany starsze obrawszy, do urzędników drugich tymże sposobem przystąpić, krom sługi brackiego, którego sami panowie starsi z ojcem duchownym obiorą.

^{ab} Wyraz nieczytelny.

Jeśliby się też w ten czas bractwu zdało, do elekcyjej inszych nie przystępując, tylko wszystkich razem potwierdzić i głosem jednym, nie bawiąc się wiele, reelegować, to też uczynić mogą. Jeśliby też tylko dwu młodszych do dwu starszych obrać chcieli, to też uczynić mogą, aby się zawsze dwaj młodszy przy tych starszych wprawowali.

Po elekcyjej takowej bractwo wszystko mają dopiero prosić wszystkich obranych, aby łaską Ducha Św. pogardzać nie raczyli ale, aby te zwierzchności i urzędy, i dla chwały Bożej i dla pozyskania sobie łaski jego, chętnie na się przyjęli.

Tam, gdzieby elekt przez jakie słuszne przyczyny wymawiał się, czego jednak nie lada jako dopuszcząć, ażeby były gwałtowne jakie potrzeby, tedy zaś znowu inszego obierać, aż się wszyscy obiorą.

Po obraniu osób bractwu należących, zaraz mają przystąpić i do elekcyjej matki starszej dla sióstr. Potrzeba bowiem, aby i ta była stateczna, baczna, ubogie miłująca, miłosierna i bractwu życzliwa i coby miała jaką reputacją u ludzi, żeby się i drugie na nią oglądowały, czciły i ważyły. Tę skoro zbiorą i mianują, do niej posłać jednego z braciej i powiedzieć, że ją bracia za matkę i starszą sióstr wszystkich obrali i prosić, aby ten urząd na się przyjęła.

Jej powinności te są:

1. Siostry znać i miłować ich, kiedy której czego potrzeba — do bractwa odnieść i za nią się przyczynić.

2. Kiedy się też która insza do bractwa wpisać chce, z nią do pisarza iść i za nią prosić, aby ją wpisano.

3. Jałmużny wszystkie, jeśliby która siostra dała, do siebie odbierać w puszkę jaką i na kwartał do schadzki odnosić bractwu.

4. Być im przykładem i powodem do nabożeństwa naznaczone dla odpustów.

5. Kiedy która zachoruje, nawiedzić imieniem brackim, zwłaszcza gdyby jej ojciec duchowny rozkazał albo który z starszych używał. A jeśliby potrzeba była czego, ojcu duchownemu jać znać.

6. Kiedy godziny czterdzieści będą ⁶², tedy według zwyczaju obsyłać wszystkich ^{ac} i z nimi do kościoła iść ma, sporządziwszy im świece wszystkie według zwyczaju.

7. Kiedy też i której chorej dostateczniej będzie, ma zalecać potrzeby bractwa wszystkiego dla ubogich niedostatnich.

8. In summa co by baczyła być potrzebnego bractwu wszystkiemu i siostrom jako baczna obmyślać ma.

Wszystko odprawiwszy, dopiero bracia wszyscy, jeśli officium własne na ten czas nie będzie, do ołtarza wielkiego parą a parą iść i tam

^{ac} Rps: wszystkie.

⁶² Nabożeństwo 40-godzinne.

Te Deum laudamus i konkluzyją według zwyczaju odmówić mają. A je-
śliby officium było, tedy w kaplicy, mówiąc głosem, je odprawiają.

A pisarz bracki onę elekcyją porządnie w księgi wpisze, bądź tego
dnia bądź nazajutrz.

2. Liczby czynienie

A ponieważ za odmianą urzędników odmiana i w sprawach bywa,
albo daj to, choćby odmiany żadnej nie było a dawni byli konfirmowa-
ni, przecie rzecz sama tego potrzebuje i słusność, aby się liczba ze
wszytkiego braciej wszytkiej czyniła. Jałmużny bowiem i skład wszy-
tek nie od inszych bywa tylko od braciej. Przeto potrzeba tego, aby licz-
ba czyniona była i oddana była ze wszytkich percept i dystrybut tak
ważnych.

Panowie tedy starsi, urzędnicy, pisarze, szafarze w dzień przedtym,
niż elekcyją zajdzie, zejść się mają na schadzkę z bracią wszytką i tam
liczbę ze wszytkiego czynić i podać mają, bądź to braciej wszytkiej, je-
śli się zejda, bądź deputatom ich, które by na to wysadzili, aby słuchali
i potym braciej inszej opowiedzieli: jako wiele percepty tego roku było
i zaś jako wielka dystrybuta i co jeszcze zostało albo też, jeśli czego nie
dostało, aby bracia baczyli pilność, wierność i sprawy i, aby nazajutrz
wiedzieli, jeśliby zaś one urzędniki znowu obrać mogli.

Liczbę odebrawszy, podpisać się mają kilku ze starszych braciej
a nie ci, którzy na słuchanie liczby byli dopuszczeni, ile się tego a tego
dnia ostateczna liczba, strata, od urzędników roku przeszłego, ale wpi-
suje ojciec duchowny.

3. Schadzki

Schadzki i zgromadzenia częste brackie, jako są potrzebne, rzecz
sama świadczy; w ten czas bowiem nie tylko się rugują obyczaje,
sprawy i postęпки, bądź to prywatne bądź to publiczne, ale też przyz-
wy wszelakie bractwu należące, sprawy duszy i ciała. A jeśli złe w czym
porządkowi i postanowieniu bractwa wszytkiego się dzieje, tam się po-
prawują, pomnażają i czepiają.

Schodzić się tedy bracia wszyscy mają na każdy kwartał, kiedy
obesłani od ojca duchownego będą, do starszego, u którego będzie
skrzynka bracka.

Krom tych kwartalnych schadzek mają się też bracia wszyscy scho-
dzić kiedy ojciec duchowny obesze dla jakiej słusznej namowy i potrze-
by. Ale osobliwie raz w rok przed świętem Zwiastowania błogosławio-
nej Panny dla elekcyjnej i dla liczby czynienia, jako się wyżej wspom-
niało. A schodzić się są koniecznie powinni, chcieli być uczestnikami od-

puštu, który ^{ad} toties quoties otrzymywają, ilekroć się do schadzki dla poprawy schadzają, jako się wyżej pod tytułem odpustów opisało.

To jednak dla przestrogi bracia wiedzieć mają, że na schadzkach wszystkich, kiedy o winach namowy bywają, białogłowy nic czynić nie mają i żadna tam przez ten czas być nie ma, krom braciej samej.

Ci jednak powinni swoje powinności na każdy kwartał bractwu oddawać, tedy tak się sprawować mają: przyszedłszy na schadzkę do bractwa i oddawszy powinności swe, bądź po groszu bądź jako obiecały, albo jako która jest chętna do bractwa odróżnić i być przy przemowie na ten czas kapłańskiej dla pociechy dusznej aż skończona będzie. Ale skoro się przemowa skończy i obrok duchowny odniesie, mają wszystkie ustąpić a bractwo sami mężczyźni ^{ae} zostać i o rządzie i o rzeczach według potrzeby namowy swoje czynić ma. A siostry tymi czasy mogą iść do kościoła na kazanie albo, jeśli kazania nie masz, mają Pana Boga za rząd dobry i sprawę ich dobrą prosić, aby tak były uczestnikami odpustów na to naznaczonych. Ich bowiem miejsce do schadzki jest kościół, a namowy — pacierze, wyjąwszy by która do bractwa wpisać się chciała, tedy z matką starszą wstąpić do braciej na schadzce i tam się wpisać. Wolno też będzie na ten czas matce braciej potrzeby przedłożyć jakie której siostry i prosić, aby jej radę dano i, jeśli potrzeba, jałmużną opatrzone. Odprawivszy to, wynijść i odejść ma.

Jeśli by też która siostra czego potrzebowała do bractwa, tedy matce starszej powiedzieć, a matka przyszedłszy do schadzki przedłożyć to braciej ma a przedłożywszy, jeśliż jej zaraz respons dadzą, z responsem odejść, albo jako jej bracia naznaczą, kiedy przez matkę albo wizytatora albo brata którego albo więc przez starszego dadzą znać, jako się namówią.

Na tejsze schadzce żaden obcy być nie może, tylko ci, co do bractwa należą, bracia wpisani. I, jeśli by kto przyszedł, pytać przez sługę albo brata którego, czego by potrzeba było i zaraz go odprawić, wyjąwszy osoba jako zacna dla przysłuchania się albo, żeby się kto wpisać chciał, tedy wpisać albo go ociec duchowny poczi, aby siadł, bądź to u stołu siedzi zacny kto albo między bracią, jeśli osoba jaka zacniejsza.

Na takie tedy schadzki, kiedy się bracia obesłani zejną, naprzód ociec duchowny każe wszystkim klęknąć i przeżegnać się krzyżem św., potym głosem rzecze:

Veni Sancte Spiritus, reple tuorum corda fidelium et tui amoris in eis ignem accende.

Kyrie eleyson, Christe eleyson, Kyrie eleyson, Pater noster.

V. Et ne nos inducas in tentationem,

R. Sed libera nos a malo.

^{ad} Rps: które.

^{ae} Rps: sama mężczyzna.

V. Memento Domine congregationis tuae,

R. Quam possedisti ab initio.

V. Domine, exaudi orationem meam,

R. Et clamor meus ad te veniat.

Oremus

Mentes nostras, quaesumus Domine, lumine tuae claritatis illustra, ut videre possimus, quae agenda sunt et quae recta sunt, agere valeamus. Per Christum Dominum nostrum. Amen.

Po tej modlitwie wszyscy siędą a ociec duchowny peroracją ma-luczka do nich uczyniwszy do zbudowania albo na zbudowanie wszyt-kich z Katichizmu Rzymskiego⁶³ co powie albo też powinności brackie pisarzowi każe czytać. Na ostatek co będzie należało do rządu dobrego brackiego, to odprawiwszy, kazać białymgłowom już wyniść, dawszy im przeżeganie.

Jeśliby tedy kto dla wpisowania przyszedł, tedy przeczytawszy mu powinności jego brackie albo mu je na spisku podawszy, i wpisać go i ręki daniem ojca duchownego i starszym tylko samym, przyjąć. I tu już o rządzie dobrym i o poprawie brackiej namawianie mają.

Tamże, jeśliby się który brat, albo siostra naleźli występni, upom-nieni być mają według wielkości występuku i według zdania starszych.

Tamże, jeśliby co sprawić, poprawić potrzeba była, do kościoła, dla chwały Bożej, dla ołtarza, dla kapłanów, albo do szpitalów, do więź-niów, do chorych jałmużnę postać albo, jeśliby komu płacić się co mia-ło, zwłaszcza wikaryjuszom^p, organiście, śłudze i inszym rzemieślni-kom, tam o tym namowy być i do skutku przywoździć się rzeczy mają.

Tam ćwiczenia duchowne być mają, jako się kto w domu swym sprawuje, jako dziateczki swe i czeladkę w bojaźni Bożej ćwiczy, jako kto z kim mieszka i insze rzeczy tym podobne.

Tamże też i pisarz i szafarz ozwać się mają i swymi potrzebami i wydatkami i perceptami od wpisowania, od wydawania.

To też dla przestrogi bracia i siostry wiedzieć mają, że na ten czas przy schadzce wszyscy od małego do wielkiego uczciwie, skromnie i spokojnie zachować się mają. Przechadzek żadnych, śmiechów, żartów, rozmów prośnych a mniej jeszcze częstowania używać nie mają. Wry-wać się też w rzecz komu, kiedy kto co mówi, nie godzi się, ale czekać aż jeden domówi, też drugi po nim; wolno bowiem będzie każdemu zdanie swe powiedzieć, gdybyⁿ co lepszego rozumiał, byle in charitate, nie z uporem, skromnie i uczciwie, byle bez obrazy, bez osławy dru-giego.

A, jeśliby który brat co takowego wiedział, wtedy nie w ten czas na schadzce ale dzień przedtym ma iść do ojca duchownego i tam mu ad

⁶³ Katechizm rzymski — opracowany na polecenie Soboru Trydenckiego i za-twierdzony przez pap. św. Piusa V a przez pap. Grzegorza XIII w, 1583 r. polecony.

aurem to powiedzieć, aby ociec duchowny będąc informatus, wiedział co z tym czynić i jako z tym sobie na schadzce bacznie postąpić.

Obrażać się też lada czym nie mają, zwłaszcza gdybyⁿ na ich nie stało ale to baczenie ojca duchownego i starszych sumieniu^{af} zlecić; już inni wiedzą, co czynią i co czynić mają.

Tym się też obrażać nie mają, że nie wszyscy bracia vota na każdą rzecz wpisane mają^{ag}. Od tego bowiem są starsi i urzędnicy, którzy o wszystkim zawiadować i radzić mają. A kiedy by na każdą rzecz wszystkich vota sięgać, trudno by było, byłoby i zamieszanie wielkie. Ale tak, kiedy ociec duchowny obaczy rzecz jaką ważną do rządu należąca, która by bez dokładu braciej wszystkiej być nie miała, tam już ociec duchowny powinien zdania wszystkich dosiadać i pytać albo od tych, o których by rozumiał sposobniejsze se possent iudicio. Ale w innych potocznych sprawach sam ociec duchowny z^{ah} starszymi i z urzędnikami namowy czynić i konkludować a potem braciej wszystkiej głosem powiedzieć ma, na czym stało i co postanowili.

A pisarz w ten czas powinien wszystko, co się postanowi, w rejestr wpisać; w ten czas też kolekty wszystkie wybierać a, jeśli u którego co zatrzymane było, wyciągnąć, na ostatek policzywszy w rejestr wpisane i do skrzynki chowane było.

To wszystko rzładnie odprawiwszy, schadzkę zamknąć i Panu Bogu podziękować przez ojca duchownego tym sposobem:

Kyrie eleyson, Christe eleyson, Kyrie eleyson.

V. Confirma hoc Deus, quod operatus es in nobis.

R. A templo sancto tuo, quod est in Jerusalem.

Oremus

Praesta nobis, quaesumus Domine, auxilium gratiae tuae, ut quae te auctore facienda cognovimus, te operante impleamus. Per Christum Dominum nostrum, Amen.

A jeśli jest ociec duchowny, rozpuscita in benedictione bractwo, mówiąc: Et benedictio Patris et Filii et Spiritus Sancti descendat super vos et maneat semper. Amen.

A tu też jeszcze bracia wiedzieć mają, że z schadzki wychodząc, ani odchodzić nie mają aż się błogosławieństwo weźmie od ojca duchownego i to dla pozyskania odpustów wyżej mianowanych.

4. Oferty

Ponieważ bractwo to wszystko samo przez się z miłości swej ku Bogu i chwale jego dla większego ućwiczenia i powściągnięcia siebie samych i drugich do powinności chrześcijańskich, wniesienia i wszczępienia tego bractwa świętego do tego masta było im powodem i samo to ultro na się wzięło matyry wszystkie odprawować we wszystkie soboty,

^{af} Rps: sumnieniu.

^{ag} Opuszczono wyraz nieczytelny.

^{ah} Rps: i.

święta Panny Maryjej i apostołskie i insze, jako się w powinnościach pierwszych opisało; stąd to, iż umiłowało ozdobę domu Bożego i ma chęć i wolą wszystkie apparamenta i potrzeby chwale Bożej i temu bractwu należące sprawować, nadać i opatrywać; k'temu jeszcze ubogie, wstydlive, chore, tak z braciej i siostr ubogich jako i insze, bądź co we szpitalach bądź w więzieniach leżących, jałmużnami dusznymi i cielesnymi według przemożenia swego zakładać, ratować i dźwigać; a wiedząc, że na to ratunku inszego mieć nie może, jedno z tych trzech rzeczy od wpisowania, z kolekt kwartalnych a z ofert albo z legat, jeźliby które kiedy przypadaly; przeto jako insze jałmużny, tako te oferty nie inszemu zaunemu służyć mają tylko Bractwu temu Panny Maryjej literackiemu tym sposobem, nie żeby de plano oferty wszystkie, które do kościoła kapłanom inszym być miały, bractwu służyć miały ale tylko te same, a nie insze, które sami bracia i siostry oddawają i oddawać mają na mszach, które bractwu samo za matury śpiewa, także i z pogrzebów brackich, które się w powinnościach wyższych^{ai} opisały i dla tego mianowały. Krom tych mianowanych, do żadnych innych ofert nic nie mają ani mieć mogą tak, aby insze wszystkie, krom tych mianowanych, nie inszym tylko kościołowi i wikaryjuszom^p służyły i przychodziły zawsze i wiecznie, jako jest obyczaj.

Aby jednak przecie z tymi ofertami na tych maturach brackich nic się nie ubiżyło wikaryjuszom^p, gdyby ludzie odprawiwszy oferty swoje, na nich zaniedbali też ofert kościelnych na wielkich mszach zwyczajnych, tedy się dwie rzeczy wikaryjuszom^p waruje i za artykuły osobne kładzie i stanowi. Naprzód, aby wszyscy bracia i siostry, odprawiwszy swoją ofertę na brackiej mszy, to jest na maturze, nie lenili się też iść^{ak} drugi raz na sumę na ofertę, którą tedy wikaryjuszom^p we dni niedzielne i insze święta a zwłaszcza uroczyste i zwykłym obyczajem do czego urzędnicy miasta tego, według powinności swojej, mają im być powodem. Po wtóre, mając wzgląd na ich prace, że jednak z powinności śpiewają i śpiewać mają msze brackie wszystkie, wyżej opisane maturne, nie chcąc inszych gratialistów sobie szukać, choćby to uczynić bracia mogli, oni chcą od nich oddalić co im właśnie służy⁶⁴. Ale życząc i onym i sobie, aby zarówno w społeczności, jako Panu Bogu i kościołowi jego, tak i onym przy chwale Bożej i dostateczną namową, ma i powinno być czasy wiecznymi na każdy kwartał dać i płacić złotych pięć z skrzynki brackiej bez wszelakiej trudności i wymówki. A oni też powinni będą wszystkie msze maturne u ołtarza któregokolwiek, według zdania i potrzeby bractwa przy kościele ś. Małgorzaty, także czasy kroć do roku także w kościele ś. Mikołaja na Przedmieściu odprawować i śpiewać, jako na którego z wikaryjuszow^t tydzień przypadnie, z czego się też wymawiać ani trudnymi do tego okazywać nie mają.

ai Kps: wyszych.

ak Rps: iźdź.

⁶⁴ Oni chcą zadość uczynić swoim obowiązkom.

To też bracia wiedzieć mają, że te oferty swoje w kościele farnym ś. Małgorzaty nie na ołtarz kłaść^{al} mają ale przy ołtarzu w bok mają sobie postawić stolik mały przykryty a na nim miednicę położyć i na nią oferty swoje kłaść^{al}. A jeśliby który co za niewiadomością co położył, tedy już i ono położenie oferty na ołtarz do skrzynki brackiej obrócić się ma. A po mszy szafarz wszystkie odbierać i policzywszy schować do skrzynki brackiej włożyć ma, jako się wyżej w powinności szafarzowi opisało.

Tego też pilnie przestrzegać się ma, aby wszyscy bracia i siostry na ofertach brackich bywali. A gdybyⁱ którzy z mężczyzn dla potrzeb jakich domowych albo dla odjazdu, być nie mogli, tedy, jeśli ma żonę, przez nią a nie przez sługę ma odsyłać ofertę swoją albo też przyjechawszy tym większą^u jałmużnę do skrzynki brackiej, która jest przy ołtarzu Panny Maryjei, włożyć, nagradzając omieszkanie takowych ofert, co się przypuszcza na sumienie^{af} i baczenie każdego.

Oferty jednak wszystkie u ś. Mikołaja nie braciom ale wikaryjuszom^p służyć mają.

5. Skrzynki brackie

Skrzynki brackie dwie być mają: jedna u starszego, w której przywileje, akta, rejestra, pieniądze i inne składy być mają i która zawsze na stale przy bractwie na schadzce każdej być ma; druga w kościele przy ołtarzu Panny Maryjei przybita, w którą bracia i siostry, którzy by albo mszą bracką omieszkali albo też w czym powinności swej dosyć nie uczynili albo też bądź odjechali, tedy się wróciwszy i czas upatrzysz, do onej skrzynki włożyć mają tym większą^u jałmużnę za omieszkanie. A tę skrzynkę także szafarz bracki ma mieć w opiece swej i od niej klucz jeden mieć a drugi ma być u ojca duchownego. I otwierać ją mają obadwa wspólnie zaś we cztery niedziele i, wyjąwszy z niej pieniądze, policzyć i do księgi wpisać, potym onę jałmużnę do skrzynki głównej do zakrystyjej schować.

6. Pogrzeby

Ponieważ między innymi pobożnościami i powinnościami chrześcijańskimi nie mniejszy też jest uczynek chrześcijański umarłego do grobu doprowadzić, Pana Boga zań prosić i za duszę jego jałmużnę dać; otóż też bracia i siostry wszystkie nie tylko to wszystko czynić na każdy kwartał, jako się wyżej w powinnościach pierwszych opisało albo kiedy tego potrzeba pokaże, ale też i to przy tym wiedzieć i na to baczenie mieć słuszne mają, że jeśliby się kto z braciej albo sióstr, pilniejszy, życzliwszy, pracowitszy albo dobrodziej jaki znalazł, który by co znacznego dobrego bractwu temu uczynił, służył, oddał i legował, aby też bractwo wszystko za duszę jego na duszę jego baczenie tym większe^u

^{al} Rps: kładź.

miało, bądź to pacierze pewne wszystkim przez ojca duchownego naznać, bądź kolekty jakie przy mszej do pewnego czasu, bądź msze pewne, bądź anniwersarze, bądź coby najlepszego ociec duchowny za namową wszystkiej braciej rozumiał postanowić i osobliwie z ambony zalecać, aby każdy brat i siostra umierając z tą pociechą umarł, że po sobie zostawi pewne opiekuny, którzy za duszę ich Pana Boga prosić będą.

Starać się też o to bracia mają, aby ciało brata każdego i siostry, tak bogatego jak i ubogiego, z uczciwością do grobu prowadzone i chowane było. Jeśliby baczyli jakiego brata albo siostrę, tak bardzo^{at} obnażonego, żeby w czym pogrzebiony być nie mógł, tedy dwóch z braciej i dwie z wdów, owych do mężczyzn, te do białychgłówn, wystać prosić o jałmużnę dla niego, aby uczciwy pogrzeb był a in defectu, gdzieby eleemosyny nie stało, tedy z skrzynki brackiej, za to bowiem i odpłata wieczna i powód wszystkim, aby tym chętni do tego bractwa byli.

Gdyby^s też któremu z bractwa żona albo dziecię, którzy by nie byli wpisani, umarło, tedy gwoli mężowi wpisanemu albo żenie wpisanej, a mąż by nie był wpisany, ma i powinno będzie bractwo z powinności chrześcijańskiej uczciwość temu umarłemu uczynić i aparamentów na pogrzeb dać.

Tu jednak wszyscy wiedzieć mają, że do noszenia ciała każdy sobie obmyślić portitory ma, na tym z bractwa przestając, że ochędostwa brackiego dodaje i posługę za duszę odprawuje.

VI. Conclusio

Te są tedy powinności Bractwa Panny Maryjej Literackiego, których pilnować i wykonywać pilnie mają, Pana Boga prosząc o pomnożenie dalsze i większe^u, z tym jednak dokładem, aby według potrzeby, według czasu sami sobie artykuły na potym stanowili i do ksiąg wpisowali i ich się pilnie trzymali, coby do zbudowania większego^u i cnót świętych chrześcijańskich służyło. A tymi czasy tych opisanych pilnie się trzymając, niech Pana Boga chwałą i J. D. Mci X. Biskupa krakowskiego Piotra Tylickiego w modlitwach swych nie przepominając.

^{at} Rps: barzo.

DE STATUTIS FRATERNITATIS LITTERATORUM DOCTRINAE CHRISTIANAE
AD TEMPLUM COLLEGIALE S. MARGARITAE SANDECIAE DEAGENTIUM

S u m m a r i u m

Fraternitas Doctrinae Christianae an. 1560 condita Mediolani a Marco de Sadis Cusani ad pueros adultosque fide Christiana imbuendos, adhuc exeunte saeculo XVI in Gallia radices egit, in Germania et Austria an. 1732—1758 demum memoratur.

Quae fraternitas circa an. 1630 Poloniae illata est Dioecesi Samogitiensi, sed multo prius, exeunte saeculo XVI, Dioecesi Cracoviensi. Die 27 IX 1597 an. episcopus Cracoviensis Georgius cardinalis Radziwiłł de integro excitavit exstantem iam ad templum collegiale s. Margaritae Sandeciae Fraternalitatem Litteratorum B. M. V. eamque in unam societatem redegit cum nova Fraternalitate Doctrinae Christianae. Hanc fraternalitatem an. 1608 Ioannes Januszowski archidiaconus Sandeciensis instauravit, novisque amplioribus statutis auxit, quae 25 III 1608 an. Petrus Tylicki episcopus Cracoviensis confirmavit. Postrema de viginti fraternalitate mentio facta est an. 1725.

Hisc Commentariis typis evulganda statuta ostendunt Sandeciensem fraternalitatem opera caritatis pietatisque fovisse, fideles doctrinis Christi instituere et imbuere voluisse. Sua ipsius funditus natura fraternalitas ab aliis eiusmodi institutis ecclesiasticis nonnihil differebatur (1^o protector, 2^o moderator pietatis, 3^o seniores, 4^o scriba, 5^o dispensator, 6^o visitatores, 7^o famulus fraternalitatis). Fraternalitati erant sua bona mobilia et immobilia. Expectationem movent ea, quae dicuntur de catechesi die dominica instruenda, de sacramentis ab sodalibus fraternalitatis accipiendis, de missis Rorate celebrandis, de devotione 40 Horarum in templo collegiali Sandeciae peragenda. Peculiaria autem praescripta de cantu Gregoriano et populari ab fraternalitate colendo tanti valent, ut ille Institutum in fovendo ecclesiastico cantu Polono optime meritum sit.